



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

po lub nas na

**Nr 25**
(914)**25**
czerwca
2025
Cena
6,99 zł**Majątki**
radnych

Str. 9



Fot. OSP Hutykowska

To była wyjątkowo trudna noc dla mieszkańców Podkarpacia, a zwłaszcza powiatu kolbuszowskiego. W nocy z poniedziałku na wtorek (23/24 czerwca) przez region przeszły gwałtowne burze i nawałnice, które spowodowały poważne zniszczenia. Strażacy przez kilkanaście godzin usuwali skutki żywiołu, a mieszkańcy zostali odcięci od światła przez brak prądu. W województwie odnotowano prawie pół tysiąca zgłoszeń.

Str. 8



Str. 2,4

Ostatnie pożegnania

W ostatnim czasie odeszło kilka osób związanych z powiatem kolbuszowskim. Pożegnaliśmy znanych, lubianych i cenionych - księży, nauczycielkę, wieloletnią szefową KGW i lekarza weterynarii.

Chcą podwyżek

Dyrektorzy placówek oświatowych z gminy Kolbuszowa złożyli oficjalne pismo do Grzegorza Romaniuka, burmistrza, w którym apelują o przyznanie podwyżek dla kadry zarządzającej. Czy urząd przychylił się do ich postulatów?

Str. 5

Jubileusz zawierzenia

W gminie Raniżów odbędzie się wyjątkowy jubileusz 25-lecia zawierzenia gminy Jezusowi Miłosiernemu. Na tym nie koniec hucznych uroczystości.

Str. 5

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA

DevelopRes
bella dolina**NOWE MIESZKANIA**
W RZESZOWIE

REZERWUJ JUŻ DZIŚ!

tel. 17 250 26 37

www.developres.pl

Przy ulicy Lubelskiej

liczba tygodnia

60

- tyle lat funkcjonuje Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej, który obchodził w tym roku jubileusz.

Więcej na str. 15

cytat tygodnia

Marek Olszowy

- Na pewno „walkę” z wałęsającymi psami ułatwiłoby obowiązkowe czipowanie; być może wtedy właściciele braliby większą odpowiedzialność za swoje zwierzęta - mówi w rozmowie z nami powiatowy lekarz weterynarii.

Więcej na str. 10-11

za tydzień

Dni Cmolasu
w obiektywie

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa

czynne od pn. do pt. - godz. 8-16

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsop.pl

www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny

redaktor naczelny

bposluszny@korsop.pl, tel. 519 132 924

gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Zabczyk

dziennikarz

kzabczyk@korsop.pl, tel. 508 246 992

gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg

dziennikarz - współpraca

sport.kolbuszowa@korsop.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsop.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korsop.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korsop.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korsop.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
kors24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanoekie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924


 Komentarz tygodnia

Z burzą nie ma żartów

Choć kalendarzowe lato dopiero się rozpoczęło, niebo nad Podkarpaciem już kilkakrotnie pokazało swoje groźne oblicze. Gwałtowne burze, intensywne opady deszczu, porywisty wiatr i miejscami grad — tak wyglądały ostatnie dni w wielu miejscowościach regionu. A przecież to dopiero początek sezonu letniego.

Niepokoje nie tylko częstotliwość, ale i siła tych zjawisk. Wichury łamią drzewa jak zapalki, podtopienia stają się codziennością, a zalane piwnice, uszkodzone dachy i połamane linie energetyczne to już nie incydenty, ale realne zagrożenie.

Każda kolejna burza przynosi nie tylko straty materialne, ale coraz częściej też stanowi śmiertelne zagrożenie.

W obliczu takich zjawisk warto na nowo uświadomić sobie jedno: z burzą się nie dyskutuje. To żywioł, przed którym trzeba się schronić, a nie romantyzować go z aparatem w rękę czy kamerą w telefonie. Piorun nie wybiera. I choć wiele osób wciąż bagatelizuje komunikaty ostrzegawcze, to statystyki z roku na rok przypominają, jak wysoką cenę płacimy za chwilę nieuwagi.

Tymczasem synoptycy ostrzegają, że w związku z ocie-

pleniem klimatu gwałtowne zjawiska pogodowe będą pojawiać się częściej i z większą siłą. Lato 2025 może być pełne takich niespodzianek. To oznacza jedno: musimy być czujni, przygotowani i przede wszystkim odpowiedzialni.

Nie chodzi o sianie paniki, ale o zdrowy rozsądek. Zabezpieczajmy swoje domy, nie zostawiajmy samochodów pod drzewami, nie lekceważmy ostrzeżeń meteorologów. Dbajmy o siebie i o innych. Lato ma wiele do zaoferowania — ale tylko wtedy, gdy nie zapomnimy, że natura potrafi być równie piękna, co niebezpieczna.

Bartosz Posłuszny

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 25. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Mieszkańcy Cmolasu skarżą się na hałas dobiegający z jednego z zakładów. Ma im doskwierać szczególnie teraz, w okresie letnim.

Jeden z radnych po raz kolejny zwraca uwagę na niebezpieczne skrzyżowanie w Cmolasie. Chce zmiany organizacji ruchu.

Obchody Bożego Ciała były inne niż zwykle. Wszystko za sprawą pandemii koronawirusa.

Żyła dla ludzi

W wieku 88 lat zmarła Janina Koza. Była jedną z najbardziej zasłużonych mieszkanki Weryni.

Pani Janina przez niemal 45 lat kierowała miejscowym kołem gospodyń wiejskich. Słynęła z zaangażowania i chęci do działania. Odeszła w niedzielę (22 czerwca).

W latach 70. i 80. panie z KGW organizowały bezpłatne kursy szycia, gotowania, haftowania i szydełkowania, z których korzystały dziesiątki kobiet. W tamtych czasach — gdy w sklepach brakowało podstawowych produktów — panie same szyły ubrania, przygotowywały przetwory, hodowały kurczęta, a dochody z tej działalności przeznaczały m.in. na wyposażenie świetlicy. Swoją wolną czas poświęcały także na uprawie owoców i warzyw.

- Od kółka rolniczego dostaliśmy w Weryni 80-arówką

działkę. Zasadziłyśmy tam 18 rzędów malin, a oprócz tego dostałyśmy 200 okien inspekcyjnych, w których siałymy m.in. różnego rodzaju kapusty, pomidory i ogórki. Sadzonki rozprawdzałyśmy pośród gospodyń, a co nie sprzedaliśmy, to pojechałyśmy z tym na jarmark do Kolbuszowej czy Sędziszowa. Taką działalność prowadziłyśmy przez kilka lat - tak Janina Koza mówiła w wywiadzie udzielonym Korso Kolbuszowskie 10 lat temu.

Pani Janina potrafiła zjednoczyć kobiety wokół wspólnego celu, dbając nie tylko o rozwój koła, ale i o integrację całej lokalnej społeczności. W 2015 roku oddała ster nowej przewodniczącej, pozostając aktywną w zarządzie koła, któremu poświęciła niemal całe życie.

- Lubiłam to co robiłam. Zawsze miałam coś takiego w sobie, że nie lubiłam siedzieć darmo, tylko angażowałam się



Fot. Archiwum Korso

Janina Koza przez ponad 40 lat kierowała KGW w Weryni.

w życie społeczne. Mąż na początku oczywiście narzekał, że ciągle coś robię, ale później się do tego przyzwyczaił i mi w tym pomagał - przyznała Janina Koza w rozmowie z Korso.

Pogrzeb Janiny Kozy odbył się we wtorek, 24 czerwca, w kościele parafialnym w Weryni. Jej ciało spoczęło na cmentarzu parafialnym przy kolbuszowskiej kolegiacie.

js

REKLAMA



radio
iliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA



JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Pokłon dla Ojców

Dziękujemy Ojcom, którzy w trudzie codziennym na utrzymanie rodziny zarabają. Tym, którzy w zawierusze wojennej życie oddali. Tym, którzy z Katynia już nie powrócili,

którzy w więzieniach o rodzinie marzyli. Ojcom o spracowanych rękach gładzących główkę małego dziecka. Ojcom uśmiechniętych i szczęśliwych, dumnych z osiągnięć córki lub syna swojego.

Tym, którzy nie nakazem, lecz życzliwą radą drogę dzieciom swym wskazują. Wszystkim dziś dziękujemy, a pamięć w sercach zachowujemy.

Czołowe zderzenie

W środę, 18 czerwca, po godzinie 19, w Krzacie (przysiółek Klatki), doszło do poważnego wypadku drogowego z udziałem samochodu ciężarowego i osobowego. Kierowca i pasażerka z osobówki nadal przebywają w szpitalu.

W środę, 18 czerwca, po godzinie 19, w Krzacie (przysiółek Klatki), doszło do poważnego wypadku drogowego z udziałem samochodu ciężarowego i osobowego. Kierowca i pasażerka z osobówki nadal przebywają w szpitalu.

Jak poinformował podkomisarz Adrian Kocój, w zdarzeniu brały udział dwa pojazdy: osobowe audi na kolbuszowskich numerach rejestracyjnych oraz ciężarówka scania z naczepą, zarejestrowana w powiecie niżańskim.

numerach rejestracyjnych oraz ciężarówka scania z naczepą, zarejestrowana w powiecie niżańskim.

Za kierownicą audi siedział 18-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, który prze-

woził 11-letnią pasażerkę – również z tego samego powiatu. Drugim uczestnikiem był 25-letni kierowca ciężarówki, mieszkaniec powiatu niżańskiego.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że doszło do czołowego zderzenia pojazdów. Dokładne przyczyny wypadku nie są jeszcze znane. Na miejscu wykonano oględziny, a oba pojazdy zostały zabezpieczone i odholowane na policyjny parking.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój w piątek, 20 czerwca, zarówno kierowca audi, jak i jego pasażerka doznali obrażeń i nadal przebywają w szpitalu. Trwają dalsze czynności zmierzające do wyjaśnienia wszystkich okoliczności tego zdarzenia. **kz**



Fot: KPP Kolbuszowa

Zniszczenia samochodu osobowego są ogromne.

Weekend na drogach

Podczas długiego czerwcowego weekendu policjanci czuwali nad bezpieczeństwem mieszkańców oraz podróżnych. Funkcjonariusze zabezpieczali m.in. procesje, prowadzili działania związane z akcją „Trzeźwe Popołudnie” oraz prowadzili działania profilaktyczne.

Długi czerwcowy weekend był czasem wzmożonej pracy dla kolbuszowskich policjantów. - Funkcjonariusze zaangażowani byli w działania związane m.in. z zabezpieczeniem procesji Bożego Ciała na terenie całego powiatu, prowadzili działania profilaktyczne oraz działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach - wyjaśnia Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej.

W ramach akcji „Trzeźwe popołudnie” policjanci prowadzili kontrole drogowe, sprawdzali stan trzeźwości kierow-

cych oraz prędkość. Działania te miały na celu zapobieganie wypadkom drogowym i eliminowanie z ruchu nieodpowiedzialnych kierowców. Nie zabrakło również kontroli motocykli, które z uwagi na sprzyjające warunki licznie pojawiły się na drogach.

Nie zabrakło również działań profilaktycznych. Wzięli udział w obchodach Jubileuszu 60-lecia Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej, gdzie policjanci wystawili swoje stanowisko promocyjne.

- Funkcjonariusze pełnili także służbę w rejonie zbiornika wodnego Maziarnia w Wilczej Woli. Dbali tam o bezpieczeństwo osób wypoczywających. Dzięki zaangażowaniu mundurowych weekend upłynął spokojnie i bez poważniejszych incydentów - przekazał przedstawiciel kolbuszowskiej policji.

bp

Hulajnogi do kontroli

Z każdym dniem na ulicach Kolbuszowej i okolicznych miejscowości przybywa osób poruszających się na elektrycznych hulajnogach. Wraz z ich popularnością rośnie jednak liczba zagrożeń – szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Policja zapowiada wzmożone kontrole i przypomina o zasadach bezpieczeństwa.

Elektryczne hulajnogi stały się w ostatnich latach popu-

larnym środkiem transportu – również wśród młodszych mieszkańców powiatu kolbuszowskiego. Są nowoczesne, ciche i wygodne, jednak ich użytkowanie wymaga nie tylko znajomości przepisów, ale i dużej ostrożności.

Kolbuszowscy policjanci przypominają: to na dorosłych spoczywa obowiązek czuwania nad tym, jak dzieci korzystają z e-hulajnóg. Szczególnie ważne jest stosowanie kasku ochronnego oraz ochraniaczy

– mimo że przepisy tego nie wymagają, mogą one uratować zdrowie, a nawet życie w przypadku upadku czy kolizji.

Zbliżające się wakacje to okres zwiększonej aktywności dzieci i młodzieży na drogach. Dlatego kolbuszowska policja zapowiada kontrole, podczas których sprawdzane będą zarówno wymagane uprawnienia, jak i przestrzeganie przepisów przez osoby niepełnoletnie. Funkcjonariusze będą również zachęcać do używania kasków i przypominać o podstawowych zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach.

Policja apeluje do wszystkich użytkowników e-hulajnóg – niezależnie od wieku – o rozsądek i odpowiedzialność. Wystarczy chwila nieuwagi, by doszło do wypadku z poważnymi konsekwencjami. Bezpieczeństwo zawsze powinno być na pierwszym miejscu.

kz

Oszustw coraz więcej

Policja alarmuje - mieszkańcy Kolbuszowej coraz częściej padają ofiarami oszustów internetowych. Niemal codziennie mundurowi przyjmują tego typu zawiadomienia. Straty sięgają od kilkudziesięciu nawet do kilkunastu tysięcy złotych. Podstawowa zasada: Weryfikuj każdą prośbę o pomoc!

Coraz częściej mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego padają ofiarami oszustów internetowych. Jak informuje podkomisarz Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, niemal codziennie przyjmowane są zgłoszenia o takich przestępstwach, a straty sięgają nawet kilkunastu tysięcy złotych. Oszuści nie ograniczają się do jednej metody – stosują różne techniki, by wyłudzić pieniądze, wykorzystując popularne komunikatory, płatności mobilne BLIK, a także fałszywe oferty sprzedaży w internecie.

Nie daj się nabrać

Bardzo popularną metodą, którą stosują przestępcy, jest podszywanie się pod znajomych

lub bliskie osoby na portalach społecznościowych. Przestępcy wykorzystują przejęte konta i wysyłają prośby o pilną pożyczkę do znajomych osoby, do której należy profil, chociażby na Facebooku. Przykładem może być system BLIK, gdzie ofiary generują kody płatności, które następnie są wykorzystywane przez oszustów do wypłat z bankomatów. Jak podkreślają policjanci, każda taka transakcja jest nieodwracalna.

Ostrożność to klucz

W przypadku jakiegokolwiek prośby o pieniądze, nawet od znajomych, warto wykazać się ostrożnością. Zamiast od razu reagować na wiadomość, warto zadzwonić do osoby, która rzekomo się do nas zwróciła, i upewnić się, że rzeczywiście potrzebuje pomocy. Policja przestrzega również przed tzw. „superpromocjami” na popularnych platformach sprzedażowych (OLX, Marketplace), gdzie ceny towarów są znacznie niższe niż rynkowe, a po zapłacie za pobraniem okazuje się, że to oszustwo.

Na wzrostowej fali

Jak wynika z danych za 2024 rok, kolbuszowska policja odnotowała rekordową liczbę zgłoszeń związanych z cyberprzestępczością, zwłaszcza oszustwami internetowymi. Policjanci z komendy w Kolbuszowej przyjęli w ubiegłym roku ponad 100 tego typu zgłoszeń. To wyraźny sygnał, że świadomość zagrożeń wśród mieszkańców powinna być większa. W odpowiedzi na ten problem w 2021 roku powstało Centralne Biuro Zwalczenia Cyberprzestępczości, które pomaga w walce z tego typu przestępstwami.

Podstawowe zasady

Pamiętaj: Nigdy nie udostępniaj danych do logowania, numerów kont czy kodów BLIK osobom, których nie znasz. Sprawdzaj tożsamość osób, które proszą Cię o pożyczkę. Zwracaj uwagę na podejrzanie niskie ceny produktów w internecie.

Policja w Kolbuszowej apeluje o czujność i ostrożność, aby nie stać się ofiarą oszustów. Każde zgłoszenie to kolejny krok w walce z cyberprzestępczością, ale to także przypomnienie dla nas wszystkich, że bezpieczeństwo w sieci zależy od nas. **kz**

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA

facebook.com/korsokolbuszowskie/

PODZIĘKOWANIA

SZPITAL KOLBUSZOWA
ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY
DZIĘKUJE: LEKARZOM,
PIELĘGNIARKOM, PERSONELOWI
ZA PROFESJONALIZM I EMPATYCZNE
PODEJŚCIE DO PACJENTA,
Z SZACUNKIEM
PACJENT MARIAN W.

Odszedł ks. Jan Chmura

W poniedziałek, 23 czerwca, nad ranem, w wieku 75 lat zmarł ksiądz Jan Chmura. Przez wiele lat posługiwał w parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej i był bardzo znanym kapłanem.

Ks. Jan Chmura urodził się w 1950 roku w Bobowej. Świecenia kapłańskie przyjął w 1974 roku w Tarnowie. Swoją duszpasterską posługę pełnił w wielu miejscowościach, m.in. w Limanowej, Bochni, Mielcu, Zakliczynie i Krużlowej.

Od 1987 roku związany był z parafią pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, gdzie do chwili śmierci pełnił funkcję księdza emeryta. Jego wieloletnia służba na rzecz społeczności lokalnej oraz zaangażowanie w życie parafialne przyniosły

mu ogromny szacunek i sympatię wiernych.

Jubileusz ks. Jana Chmury

W 2024 roku ks. kan. Jan Chmura, duszpasterz parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, obchodził niezwykły jubileusz - 50. rocznicę święceń kapłańskich. Z tej okazji w niedzielę, 2 czerwca 2024 roku, w kolegiacie odbyła się uroczysta msza święta.

Kolegiata w Kolbuszowej wypełniła się wiernymi, którzy przyszli wspólnie świętować 50-lecie kapłaństwa ks. Jana Chmury. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz samorządowych oraz mieszkańcy, którzy złożyli jubilatowi serdeczne gratulacje i życzenia na kolejne

lata kapłańskiej drogi. Wyrazy uznania dla ks. Jana Chmury płynęły z każdej strony, a wielu parafian miało okazję osobiście podziękować mu za jego oddanie i pracę na rzecz wspólnoty.

Wymagający i poukładany ksiądz

Długoletniego katechety i wikariusza wspomina ks. Lucjan Szumierz, proboszcz kolbuszowskiej kolegiaty. Zaznacza on, że zmarły kapłan był bardzo wymagający, ale i poukładany, był także świetnym nauczycielem.

- Możemy nazwać go pomnikiem Kolbuszowej, był tu najdłuższym wikarym, a później księdzem emerytem. Mówił piękne kazania - przekazuje ks. Szumierz.

Ks. Jan Chmura zostawił po sobie testament, którego fragmenty będą odczytywane na kazaniu.

Pogrzeb księdza Jana Chmury

Msza święta żałobna za zmarłego księdza Chmury od-

prawiona zostanie w kolegiacie w Kolbuszowej w środę, 25 czerwca o godz. 16.30. Wcześniej, o godz. 15.30 odmówiony zostanie różaniec za duszę śp. duchownego (również w kolegiacie).

Dzień później (czwartek, 26 czerwca) odbędzie się pogrzeb w miejscowości Bobowa (woj. małopolskie, pow. gorlicki), o godz. 10.30. Stamtąd bowiem pochodził duszpasterz.

bp



23 czerwca 2025 r., w 75. roku życia i 51. roku kapłaństwa zmarł śp. ksiądz Jan Chmura, rezydent w parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej.

Zmarł ceniony weterynarz

We wtorek, 17 czerwca, w wieku 68 lat zmarł Sylwester Kopeć – wieloletni lekarz weterynarii z Kolbuszowej, który przez ponad cztery dekady służył pomocą rolnikom i ich zwierzętom. Przegrał walkę z ciężką chorobą.

Jak przekazał Marek Olszowy z inspektoratu weterynarii w Kolbuszowej, we wtorek (17 czerwca) zmarł Sylwester Kopeć, były lekarz weterynarii.

Zaledwie tydzień temu, 10 czerwca, został on uhonorowany Odznaką Honorową Podkarpackiej Izby Rolniczej im. Św. Izydora Oracza – wyróżnieniem przyznanym za jego nieoceniony

wkład w rozwój rolnictwa i ochronę zdrowia zwierząt w regionie.

Wzruszająca uroczystość odbyła się w jego domu w obecności przedstawicieli Podkarpackiej Izby Rolniczej oraz Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Kolbuszowej, w tym powiatowego lekarza weterynarii.

Oprócz odznaczenia, Sylwester Kopeć otrzymał także list gratulacyjny od Ewy Draus, radnej sejmiku województwa podkarpackiego, która wyraziła wdzięczność za jego nieustanną pomoc i oddanie lokalnej społeczności. – Jego służba na rzecz rolników i zwierząt gospodarskich zasługuje na najwyższe wyróżnienia – napisała w liście.

Sylwester Kopeć przez lata był postacią powszechnie szanowaną. Zawsze gotowy do interwencji – niezależnie od pory dnia i nocy – ratował zwierzęta i wspierał właścicieli gospodarstw w najtrudniejszych momentach. Dla wielu mieszkańców powiatu kolbuszowskiego był nie tylko weterynarzem, ale też przyjacielem i doradcą.

Pozostanie w pamięci jako człowiek oddany swojej pracy, ciepły i pełen empatii. Pogrzeb odbył się w piątek, 20 czerwca o godz. 13.30 w kościele pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej.

kz

Lubiany katecheta

Nie żyje ks. Janusz Kurasz – były katecheta Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej, który przez ostatnie lata pełnił funkcję proboszcza Kolegiaty pw. Bożego Ciała w Bieczu.

Ksiądz Janusz Kurasz miał 60 lat i 35 lat życia kapłańskiego. O jego śmierci poinformowała diecezja rzeszowska: - W nocy z 21 na 22 czerwca 2025 r. zmarł śp. ks. Janusz Kurasz, proboszcz parafii pw. Bożego Ciała w Bie-

czu, prepozyt Kapituły Kolegiackiej w Bieczu, dziekan dekanatu bieckiego - czytamy w komunikacie.

Ks. Janusz Kurasz urodził się w 1965 roku w Pruchniku. Jego rodzinną parafią była Kramarzówka. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w liceum w Jarosławiu, a po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Świecenia kapłańskie przyjął 13 czerwca 1990 roku.

Końcem lat 90. i początkiem 2000, pracował jako wikariusz w parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. W tym czasie uczył religii w miejscowym liceum ogólnokształcącym. Wielu uczniów wspomina go z sympatią.

- Ksiądz Janusz miał ogromne poczucie humoru. Był uwielbiany przez młodzież. Nie tworzył dystansu. Lekcje religii z nim były przyjemnością - mówi jedna z absolwentek LO i dodaje: - Informacja o jego śmierci bardzo mnie zasmuciła.

Pogrzeb śp. ks. Janusza Kurasza odbył się we wtorek, 24 czerwca o godz. 15 w kolegiacie bieckiej.

js

Nie żyje nauczycielka

Była uśmiechnięta, pogodna i zawsze blisko ludzi. Zofia Szydło, wieloletnia nauczycielka języka rosyjskiego w kolbuszowskim Zespole Szkół Technicznych, zmarła w poniedziałek, 16 czerwca, w wieku 78 lat.

Zofia Szydło urodziła się 2 grudnia 1946 roku w Niedzwia-

dzie w powiecie ropczycko-sędziszowskim. Już jako młoda kobieta wiedziała, że swoją przyszłość chce związać z nauczaniem. W 1964 roku rozpoczęła naukę na Studium Nauczycielskim w Przemyślu na wydziale filologii rosyjskiej. Uzupełniła ją studiami w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie, które ukończyła w 1977 roku.

Związała się z Kolbuszową na długie lata. Pracę jako nauczyciel języka rosyjskiego w Zespole Szkół Technicznych rozpoczęła 1 września 1966 roku. Od 1974 roku pełniła również funkcję wychowawcy internatu w dawnej Zasadniczej Szkole Zawodowej w Kolbuszowej. Na emeryturę przeszła 1 września 2001 roku. Za swoją działalność została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi 14 stycznia 1986 roku.

Nauczycielka przez lata uczyła, wychowywała i wspierała – nie tylko na lekcjach. Była opiekunką szkolnego koła Polskiego Czerwonego Krzyża, szczególnie wrażliwą na sytuację materialną swoich uczniów.

Jak wspomina Grażyna Pełka, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej, Zofia Szydło była nauczycielem niezwykle ciepłym i zaangażowanym. Dbała o swoich wychowanków, troszczyła się o nich i wspierała ich na różnych płaszczyznach. Wychowała wielu wspaniałych ludzi, w tym także przyszłych nauczycieli. Jednym z jej wychowanków jest Waldemar Mazurek, który dziś sam uczy w tej samej szkole jako technik technologii drewna.

Z wielkim szacunkiem i sympatią wspomina ją również Dariusz Fus, obecny dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, który wcześniej przez lata pracował z nią w ZST. Jak mówi, zawsze dobrze się rozumieli i świetnie dogadywali. Była osobą bardzo sympatyczną, pogodną, pełną ciepła i pozytywnej energii. Miała w sobie coś, co przyciągało ludzi.

Uroczystości pogrzebowe Zofii Szydło odbyły się w piątek, 20 czerwca, w kolegiacie pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. Po mszy świętej ciało nauczycielki zostało złożone na cmentarzu parafialnym przy kolegiacie.

kz

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego.

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGREBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: 606 998 998
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

Zmarli

16 czerwca

Ryszard Wilczarski (ur. 1955 r.) – Majdan Królewski

17 czerwca

Sylwester Kopeć (ur. 1956 r.) – Kolbuszowa
Maria Janowska (ur. 1943 r.) – Cmolos

18 czerwca

Józef Drygiel (ur. 1950 r.) – Domatków
Piotr Magda (ur. 1966 r.) – Cmolos
Władysław Sidorski (ur. 1935 r.) – Cmolos

19 czerwca

Maria Kuśnierz (ur. 1940 r.) – Widelka
Teresa Tetlak (ur. 1948 r.) – Trześń

21 czerwca

Franciszka Michalska (ur. 1936 r.) – Hucisko

22 czerwca

Janina Koza (ur. 1937 r.) – Werynia

23 czerwca

Anna Maziarz (ur. 1935 r.) – Ostrowy Tuszowskie
Jan Chmura (ur. 1950 r.) – Kolbuszowa

GMINA KOLBUSZOWA

Chcą podwyżek



Dyrektorzy szkół i przedszkoli napisali pismo do burmistrza.

Dyrektorzy placówek oświatowych z gminy Kolbuszowa złożyli oficjalne pismo do Grzegorza Romaniuka, burmistrza gminy, w którym apelują

o przyznanie podwyżek dla kadry zarządzającej.

W piśmie przedstawili uzasadnienie swojej prośby, wskazując na rosnącą odpowiedzialność

oraz dodatkowe obowiązki, które muszą realizować w związku z rozwojem jednostek oświatowych.

Rosnący zakres obowiązków dyrektorów

W dokumencie dyrektorzy szkół i przedszkoli zwracają uwagę, że zakres ich obowiązków uległ znacznemu rozszerzeniu w ostatnich miesiącach.

- Nasze zaangażowanie w rozwój przedszkoli/szkół, ich prawidłowe funkcjonowanie oraz chęć podejmowania nowych wyzwań są dla nas priorytetem. Oprócz standardowych zadań, które realizujemy, dostaliśmy dodatkowe odpowiedzialności, które wymagają nie tylko większego zaangażowania, ale także umiejętności zarządzania czasem oraz zasobami: zarówno ludzkimi jak i majątkowymi – piszą dyrektorzy w piśmie.

Współpraca z rodzicami i organami prowadzącymi

Dyrektorzy podkreślają również swoją odpowiedzialność w zakresie zarządzania szkołami i przedszkolami.

- Czujemy się odpowiedzialni za powierzone mienie oraz zespoły, którymi kierujemy. Każdego dnia staramy się dbać o efektywność pracy powierzonych nam jednostek oraz atmosferę współpracy między przedszkolem/szkolą a rodzicami, jak również Organem Prowadzącym – zauważają dyrektorzy, podkreślając wagę tej współpracy.

Wysokie wyniki edukacyjne jednostek

Nie brakuje także podkreślenia, że ich jednostki edukacyjne osiągają wysokie wyniki.

- Warto również zaznaczyć, że nasze jednostki świetnie funkcjonują, a wyniki naszych uczniów, ich osiągnięcia, są chlubą naszych społeczności lokalnych, ale również chlubą Gminy Kolbuszowa, którą w ten sposób rozświetlamy i promujemy – zaznaczają dyrektorzy, przekonując, że ich wysiłki zasługują na odpowiednią gratyfikację.

Nadzieja na odpowiednie wynagrodzenie

Dyrektorzy placówek oświatowych zwrócili uwagę, że ostatnie podwyżki miały miejsce we wrześniu 2022 roku, jednak od tego czasu zakres ich obowiązków znacznie się poszerzył.

- Nasze wysiłki i profesjonalizm zasługują na docenienie i odpowiednie wynagrodzenie, które będzie nas motywować do dalszej pracy oraz stałego podnoszenia standardów edukacji w naszych jednostkach – piszą dyrektorzy, wyrażając nadzieję na pozytywne rozpatrzenie swojej prośby.

Nad sprawą pochylić ma się m.in. Komisja Oświaty, Kultury Fizycznej, Opieki Społecznej i Zdrowia. Posiedzenie zaplanowano na poniedziałek, 23 czerwca na godz. 14 w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej.

Do tematu wrócimy.

Bartosz Postusny

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Wyścig i utrudnienia

W dniach 2–5 lipca 2025 roku odbędzie się 36. Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków – jedna z najważniejszych imprez kolarskich w Polsce. Tegoroczna edycja wystartuje w Strzyżowie, a zakończy się w Łodzi.

Na trasie liczącej kilkaset kilometrów pojawi się ponad 150 kolarzy z Polski i zagranicy, którzy zmierzą się w pięciu etapach. Wydarzenie odbywa się pod patronatem honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy oraz znajduje się w oficjalnym kalendarzu UCI Europe Tour.

Przejazd przez powiat

Szczególną uwagę mieszkańcy regionu powinni zwrócić na środę, 2 lipca, kiedy peleton będzie przejeżdżał w ramach 2. etapu wyścigu – z Ropczyc do Stalowej Woli (123,4 km). Trasa przebiegać będzie m.in. przez teren powiatu kolbuszowskiego, co oznacza tymczasowe utrudnienia w ruchu drogowym.

Jak zapowiada policja, drogi będą zamykane na około 20–30 minut przed planowanym przejazdem kolarzy. Mieszkańcy proszeni są o wcześniejsze zaplanowanie swoich podróży, zachowanie ostrożności i podporządkowanie się poleceniom służb porządkowych. Wyścig to widowisko sportowe, ale również duże przedsięwzięcie logistyczne wymagające wzmożonej koordynacji.

Trasa i etapy

Wyścig rozpocznie się 2 lipca etapem ze Strzyżowa do Sędziszowa Małopolskiego (108,6 km), a jeszcze tego samego dnia rozegrany zostanie drugi etap z Ropczyc do Stalowej Woli. Kolejne etapy to: 3 lipca: Jedlicze – Dębica (162,8 km), 4 lipca: Trzcinica – Mielec (166,1 km), 5 lipca: Kielce – Łódź (174,7 km).

Oprócz głównego wyścigu odbędzie się również Mini Wyścig „Solidarności” dla najmłodszych – inicjatywa promująca sport i aktywność fizyczną wśród dzieci i młodzieży.

Międzynarodowa ranga i społeczny wymiar

Wyścig „Solidarności” i Olimpijczyków to nie tylko rywalizacja sportowa na wysokim poziomie, ale również wydarzenie o głębokim znaczeniu historycznym i społecznym, upamiętniające ruch Solidarności oraz promujące wartości fair play, wysiłku i współpracy.

Trasa prowadzi przez trzy województwa: podkarpackie, świętokrzyskie i łódzkie, prezentując piękno Polski i integrując mieszkańców mniejszych miejscowości z wydarzeniem sportowym o międzynarodowym charakterze.

Aktualne informacje, szczegółowy przebieg trasy oraz godziny przejazdów dostępne są na oficjalnej stronie wyścigu: www.wyscig.com.pl. Organizatorzy apelują o doping i gościnność wobec zawodników, a także o rozważę na drogach w dniach rywalizacji. **bp**

GMINA RANIŻÓW

Wyjątkowe jubileusze

Niedziela 29 czerwca 2025 roku zapisze się w kalendarzu lokalnych wydarzeń jako dzień pełen symboliki, tradycji i wspólnotowego świętowania. Tego dnia odbędą się dwa wyjątkowe jubileusze.

Tego dnia odbędzie się uroczystość 25-lecia zawierzenia gminy Raniżów Jezusowi Miłosiernemu oraz 60-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Stanisławskim, które uczczone zostanie rodzinnym piknikiem. Choć wydarzenia mają odmienny charakter, łączy je jedno – głęboka troska o wspólnotę i wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Jubileusz zawierzenia

O godzinie 14:00 na Rynku w Raniżowie rozpocznie

się uroczysta Msza Święta z okazji 25-lecia zawierzenia Gminy i Parafii Panu Jezusowi Miłosiernemu, której przewodniczyć będzie ksiądz biskup Jan Ozga. Wydarzenie ma charakter wyjątkowy nie tylko ze względu na obecność biskupa, ale i duchowe znaczenie samego aktu zawierzenia, który po raz pierwszy został dokonany w 2000 roku.

W programie zaplanowano odnowienie Aktów Zawierzenia przez wszystkie stany społeczne, co nada uroczystości wymiar jednoczący mieszkańców różnych środowisk i parafii – zarówno z Raniżowa, jak i z Woli Raniżowskiej oraz Mazurów. Będzie to moment wspólnotowej modlitwy, dziękczynienia i ponownego powierzenia gminy Bożemu Miłosierdziu.

Rodzinny piknik i 60-lecie KGW

Nieco później, o godzinie 16:00, w Domu Ludowym w Stanisławskim rozpocznie się Piknik Rodzinny połączony z jubileuszem 60-lecia Koła Gospodyń Wiejskich. Organizatorami wydarzenia są KGW, OSP, sołtys i rada sołecka, a program przewiduje mnóstwo atrakcji dla całych rodzin.

Na scenie wystąpią zespoły ludowe, a dzieci będą mogły korzystać z przygotowanych animacji i niespodzianek. Tradycyjnie nie zabraknie poczęstunku dla zaproszonych gości, a wieczorem – od godziny 18:00 – na uczestników czekać będzie zabawa taneczna z zespołem „Sonar”. Będzie to nie tylko okazja do świętowania jubileuszu, ale i do integracji mieszkańców, rozmów i wspomnień przy dźwiękach muzyki i regionalnych potrawach.

Nie zapomina o korzeniach

Oba wydarzenia, choć odbywające się w różnych miejscach, są dowodem na to, jak silna i żywa jest lokalna tożsamość mieszkańców gminy Raniżów i Stanisławskiego. Z jednej strony duchowa refleksja i zawierzenie w centrum Raniżowa, z drugiej – święto ludzi, którzy od dekad tworzą lokalne dziedzictwo i pielęgnują tradycję.

Organizatorzy obu jubileuszów serdecznie zapraszają mieszkańców do wspólnego uczestnictwa. To dzień, który z pewnością będzie pełen wzruszeń, radości i wspomnień. 29 czerwca 2025 roku będzie czasem, w którym przeszłość spotka się z teraźniejszością, a wspólne świętowanie przypomni, jak ważne są korzenie i ludzie, którzy tworzą historię tych miejsc.

bp

REKLAMA

ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI

MATERACE ✓
MEBLE NA WYMIAR ✓
CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ ✓
ŁÓŻKA TAPICEROWANE ✓
RENOWACJE MEBLI ✓

609 850 089
17 275 299
ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA
ALKA-MATERACE.PL BIURO@ALKA-MATERACE.PL

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

Rozlicz spadek w terminie

Otrzymanie spadku wiąże się nie tylko z emocjami, ale także z obowiązkami podatkowymi. Rozliczenie spadku w Urzędzie Skarbowym to ważny krok, który może mieć poważne konsekwencje finansowe, jeśli zostanie zaniedbany. Co trzeba zrobić i w jakim terminie? Przypominamy.

Po śmierci danej osoby należy sporządzić dokument, który potwierdzi nasze prawo do majątku po zmarłym/zmarłej. Dokument taki można uzyskać w kancelarii notarialnej (akt poświadczenia dziedziczenia) lub w sądzie (postanowienie sądu o nabyciu spadku). Zostaną w nim wskazane osoby, które dziedziczą po zmarłym/zmarłej oraz przysługujące im udziały w spadku.

Po uzyskaniu takiego dokumentu kolejnym krokiem jest udanie się do Urzędu Skarbowego. Każda osoba, która została wymieniona w akcie poświadczenia dziedziczenia lub postanowieniu sądu powinna zgłosić fakt nabycia spadku do właściwego Urzędu Skarbowego. Niezależnie od tego, czy jest to rodzina najbliższa, czy dalsza, a nawet osoba niespokrewniona - obowiązek ten dotyczy wszystkich spadkobierców.



Rozliczenie spadku w Urzędzie Skarbowym to ważny krok, który może mieć poważne konsekwencje finansowe, jeśli zostanie zaniedbany

W Urzędzie Skarbowym zgłoszeniu podlega nabycie spadku lub zapisów majątku znajdującego się na terenie Polski.

Nie zawsze jednak trzeba zapłacić podatek. Jeżeli dziedzicysz majątek po osobie, która zmarła po 1 stycznia 2007 roku i śmierć dotyczy np. żony, męża, córki, syna, wnuka, matki, ojca, babci, dziadka, pasierbicy, pasierba, siostry, brata, macochy lub ojczyma – możesz skorzystać ze zwolnienia z podatku.

Warunkiem jest złożenie deklaracji na formularzu SD-Z2 do Urzędu Skarbowego w terminie

6 miesięcy od momentu uprawomocnienia się postanowienia sądu lub zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia. W formularzu należy wykazać cały majątek, który osoba zmarła posiadała na dzień śmierci. Jest to wtedy tylko zgłoszenie nabycia spadku – niezależnie od wykazanej wartości majątku nie płaci się żadnego podatku. Jednak przekroczenie tego terminu może skutkować obowiązkiem zapłaty podatku, bez względu na najbliższe więzy krwi.

Podatek od spadków zależy m. in. od wartości majątku oraz od stopnia pokrewieństwa między

spadkodawcą, a spadkobiercą. Ustawa przewiduje trzy grupy podatkowe – każda ma inną kwotę wolną, czyli wartość, do której nie trzeba płacić podatku:

- I grupa - 36 120 zł – małżonek, wstępni (rodzice, dziadkowie, pradiadkowie), zstępni (dzieci, wnuki, prawnuki), pasierb, ojczym, macocha, rodzeństwo, teściowie, zięć, synowa;

- II grupa - 27 090 zł – zstępni rodzeństwa (np. dzieci siostry, wnuki brata), rodzeństwo rodziców (np. ciotki, wujowie), zstępni i małżonkowie pasierbów, małżonkowie rodzeństwa i rodzeń-

stwo małżonków, małżonkowie rodzeństwa małżonków, małżonkowie innych zstępnych (np. mąż wnuczki);

- III grupa - 5733 zł – dalsza rodzina, osoby niespokrewnione.

Ważne: Do kwoty wolnej od podatku bierze się pod uwagę wartość majątku nabytego od osoby zmarłej ostatnio oraz w okresie 5 lat poprzedzających rok, w którym nastąpiło nabycie spadku lub zapisu.

W zależności od pokrewieństwa i sytuacji, wypełnia się jeden z dwóch formularzy:

- SD-Z2 (dla najbliższej rodziny, która chce skorzystać ze zwolnienia) lub

- SD-3 (dla pozostałych spadkobierców).

Wraz z formularzem warto przygotować: dokumenty potwierdzające nabycie spadku (postanowienie sądu lub akt poświadczenia dziedziczenia) oraz dokumenty potwierdzające składniki majątku zmarłego (np. wypisy z rejestru gruntów na osobę zmarłą, potwierdzenie stanu konta bankowego, dowody rejestracyjne pojazdów itp.).

Najłatwiej, bo bez wychodzenia z domu, 24h/7 formularze można złożyć online za pośrednictwem e-Urzędu Skarbowego (do logowania potrzebny profil

zaufany, bankowość internetowa lub m-Obywatel). Do składanego formularza można dołączyć załączniki w postaci plików pdf, jpeg, tiff. Deklarację składa się bez konieczności posiadania podpisu elektronicznego. Złożony formularz zostanie zapisany na koncie e-US i będzie widoczny w historii złożonych deklaracji.

Formularz można złożyć również papierowo lub za pośrednictwem operatora pocztowego.

Po rozliczeniu spadku w Urzędzie Skarbowym można od razu lub w późniejszym czasie złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia. Jest ono potrzebne w kancelarii notarialnej, jeżeli chcesz odziedziczony majątek sprzedać lub darować innej osobie. Wniosek możesz złożyć elektronicznie przez serwis e-Urząd Skarbowy (wniosek bezpłatny) lub papierowo w urzędzie (obowiązuje opłata skarbową 17 zł).

Jeżeli masz pytania:

- wejdź na stronę podatki.gov.pl;

- zadzwoń na Infolinię Krajowej Administracji Skarbowej (22 330 03 30 – z telefonów komórkowych, 801 055 055 - z telefonów stacjonarnych, +48 22 330 03 30 - z telefonów z zagranicy);

- zapytaj w urzędzie skarbowym.

Sprawdź również funkcjonalności dostępne w „e-Urzędzie Skarbowym”.

Justyna Bąk
- Urząd Skarbowy w Kolbuszowej

Apel do właścicieli

Fala letnich upałów to nie tylko wyzwanie dla ludzi, ale również poważne zagrożenie dla zwierząt domowych. Brak odpowiednich warunków może skończyć się dla pupila tragicznie – od przegrzania, przez odwodnienie, aż po śmierć.

Eksperci apelują do właścicieli: zadbajcie o swoich podopiecznych, zanim będzie za późno.

Zwierzęta szczególnie narażone na upały

Wysokie temperatury źle znoszą wszystkie zwierzęta, ale niektóre grupy są wyjątkowo wrażliwe. To przede wszystkim bardzo młode i stare osobniki, ciężarne samice, zwierzęta z chorobami układu krążenia i oddechowego oraz rasy krótkoczaszkowe – ta-

kie jak mopsy, buldogi czy perskie koty. Takie zwierzęta wymagają szczególnej troski i stałego nadzoru.

Woda, cień, wentylacja – podstawowe zasady bezpieczeństwa

Podczas upałów najważniejsze dla zwierzęcia są: stały dostęp do świeżej wody, możliwość schronienia się w zacienionym miejscu oraz wentylacja. Woda nie powinna być lodowata – naj-

lepiej, aby była chłodna i często wymieniana. Upał nagrzewa ją bardzo szybko, przez co przestaje spełniać swoją funkcję.

Zwierzęta przebywające na zewnątrz, jak np. psy podwórkowe, powinny mieć budę ustawioną w cieniu. W czasie silnych upałów warto rozważyć odpięcie psa z łańcucha – instynktownie znajdzie miejsce, w którym poczuje się lepiej. Z kolei w mieszkaniach warto zostawić uchylone drzwi do chłodniejszych pomieszczeń, takich jak łazienka. Pomoże również wilgotny ręcznik lub spryskanie sierści wodą.

Zwierzę w samochodzie – niebezpieczeństwo śmiertelne

Nigdy nie zostawiaj zwierzęcia w zamkniętym aucie! Temperatura wewnątrz pojazdu może w ciągu kilku minut wzrosnąć do 70°C. Dla psa, kota czy królika to jak piekarnik – może dojść do udaru cieplnego, utraty przytomności i śmierci. Nawet uchylone okno nie zapewnia odpowiedniej wentylacji.

W podróży należy zadbać o wodę, zacienienie i częste postoje. Zwierzę powinno mieć dostęp do picia, możliwość rozpro-

stowania łap i schronienia przed bezpośrednim słońcem. Warto też mieć przy sobie wilgotny ręcznik – ochłodzenie ciała może uratować życie. Jeśli planujemy wyjazd bez klimatyzacji – ograniczmy podróż do minimum.

Pomoc bezdomnym i dzikim zwierzętom

W okresie upałów szczególnie cierpią zwierzęta wolnożyjące i bezdomne. Brakuje im dostępu do wody, nie mają się gdzie schronić. Każdy może pomóc – wystarczy wystawić miskę z wodą w zacienionym miejscu. To drobny gest, który może uratować życie.

Spaceruj tylko rano i wieczorem

W ciągu dnia spaceruj ograniczony do minimum. Nawet krótki kontakt z gorącym asfalterem może poparzyć opuszki łap. Najlepiej wychodzić z psem wczesnym rankiem lub wieczorem. Unikajmy pełnego słońca, a spacer zawsze planujmy z zapasem wody.

W przypadku zwierząt o odkrytej skórze – należy stosować

kremy z filtrem UV, by zapobiec poparzeniom słonecznym.

W sytuacji zagrożenia – nie bój się działać

Jeśli zobaczysz zwierzę zamknięte w samochodzie i widoczne są objawy przegrzania – nie czekaj. Masz prawo zareagować, nawet jeśli oznacza to wybite szyby. Art. 26 Kodeksu karnego mówi jasno: nie popełnia przestępstwa ten, kto działa w celu ratowania życia lub zdrowia, jeśli nie ma innej możliwości zapobieżenia niebezpieczeństwu.

Zwierzę ciężko oddychające, z językiem na wierzchu, śliniące się lub leżące nieruchomo w aucie – to alarmowy sygnał. Liczy się każda minuta.

W razie wątpliwości – skontaktuj się z weterynarzem

Nie podejmuj działań na własną rękę. Nie podawaj leków bez konsultacji. W sytuacji nagłej najlepiej od razu zadzwonić do lekarza weterynarii – udzieli niezbędnych wskazówek przed wizytą w lecznicy.

Bartosz Posłuszny

REKLAMA

**SKLEP
SERWIS**

KOSIARKI

TRAKTORY

KOSY

INNE

ul. Wiktor 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Dodatkowe szczepienia

W dniach 26 czerwca – 5 lipca 2025 roku na terenie całego województwa podkarpackiego przeprowadzona zostanie dodatkowa akcja doustnych szczepień lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie. Weterynarze ostrzegają: nie dotykajmy przynęt – to może zaszkodzić całej akcji.

Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii zapowiedział dodatkową akcję szczepienia lisów przeciwko wściekliznie, która potrwa od 26 czerwca do 5 lipca. Zrzuty przynęt ze szczepionką będą odbywać się z samolotów nad terenami niezurbanizowanymi, natomiast w pobliżu osiedli ludzkich szczepionka będzie wykładana ręcznie.

To element wieloletniego programu profilaktycznego, który regularnie odbywa się wiosną i jesienią. Przynęty mają charakterystyczny zapach i wygląd – w środku znajduje się aluminiowo-plastikowy pojemnik z płynną szczepionką, która działa wyłącznie na lisy.

Służby weterynaryjne apelują do mieszkańców regionu o rozważę. Szczepionka



Na Podkarpaciu, w tym w powiecie kolbuszowskim zostanie przeprowadzona dodatkowa akcja szczepienia lisów.

dotknięta przez człowieka może zostać odrzucona przez zwierzęta, dlatego podnoszenie przynęt jest niewskazane. W razie kontaktu z przynętą należy dokładnie umyć ręce wodą z mydłem. Jeśli jednak dojdzie do kontaktu z płynną szczepionką, zalecana jest konsultacja medyczna.

– To ważna akcja z punktu widzenia bezpieczeństwa sanitarnego ludzi i zwierząt. Dzięki niej minimalizujemy ryzyko wystąpienia przypadków wścieklizny u dzikich i do-

mowych zwierząt – informują służby weterynaryjne.

Na czas trwania akcji, a także przez 14 dni po jej zakończeniu, zaleca się właścicielom psów i kotów trzymanie swoich pupili w zamknięciu. Myśliwi również są proszeni o wstrzymanie się od polowań na terenach objętych szczepieniem.

Akcja szczepień to nie tylko obowiązek, ale i element dbałości o bezpieczeństwo publiczne – zarówno ludzi, jak i naszych czworonożnych przyjaciół. bp

GMINA KOLBUSZOWA

Oświetlenie w gminie

Grzegorz Romaniuk, burmistrz Kolbuszowej podpisał umowę na realizację dwóch zadań z zakresu budowy i rozbudowy oświetlenia ulicznego na terenie gminy Kolbuszowa. Jakich miejscowości dotyczą prace?

Urząd Miejski w Kolbuszowej przekazał, że wykonawcą inwestycji wyłonionym w postępowaniu przetargowym jest

Zakład Usług Elektrycznych EL-KAM Kamil Kowalski z Jezowego.

Zakres prac obejmuje budowę oświetlenia ulicznego w Zarębkach (część II) – realizacja dwóch odcinków sieci napowietrznej o łącznej długości blisko 360 m, montaż 8 słupów oraz wysięgników rurowych z nowoczesnymi oprawami LED wraz ze sterownikami oświetle-

nia, a także demontaż istniejących opraw sodowych.

Kolejne zadanie obejmuje dobudowę oświetlenia ulicznego w Widelce-Majdan (część III) – budowa odcinka sieci napowietrznej o długości około 150 m, montaż 3 słupów oraz wysięgników rurowych z nowoczesnymi oprawami LED wraz ze sterownikami oświetlenia.

– Łączna wartość inwestycji wynosi ponad 58 tys. zł. Planowany termin zakończenia inwestycji to połowa września – wyjaśniają urzędnicy.

bp



Burmistrz podpisał umowę z wykonawcą.

TEKST SPONSOROWANY

W Weryni powstaje nowoczesna pracownia – tu zaczyna się przyszłość zawodowa!



Nowoczesne zaplecze edukacyjne i zaangażowana młodzież oznacza silny start w zawodową przyszłość. Zapraszamy zatem do ZSAE w Weryni.

W Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni trwa intensywna modernizacja pracowni zawodowych, które już wkrótce staną się przestrzenią do nauki nowoczesnych kompetencji.

W ramach projektu „Rozwój szkolnictwa zawodowego na terenie powiatu kolbuszowskiego”, dzięki wsparciu Samorządu Powiatu Kolbuszowskiego oraz funduszy unijnych, powstaje profesjonalna pracownia dla przyszłych techników obsługi portów i terminali – zawodu, który staje się coraz

bardziej pożądanym w dynamicznie rozwijającym się świecie transportu i logistyki.

Inwestycja w Twoją przyszłość

Już wiadomo, że wyposażenie nowej pracowni będzie kosztować

niemal 61 tys. zł. To inwestycja w nowoczesne oprogramowanie, sprzęt, makiety dydaktyczne oraz profesjonalne narzędzia do nauki zawodu, w tym drukarki paragonów i czytniki kodów kreskowych.

Równocześnie trwają też prace remontowe w pracowni ekono-

micznej, chodzi o to, aby uczniowie obu kierunków – technik ekonomista oraz technik portów i terminali – uczyli się w najlepszych możliwych warunkach.

Kim jest technik obsługi portów i terminali?

To specjalista, który łączy świat transportu, logistyki i nowoczesnych technologii. To właśnie on:

- organizuje pracę na terminalach przeładunkowych,
- nadzoruje operacje związane z przemieszczaniem towarów,
- obsługuje podróżnych i planuje trasy zgodnie z wymaganiami klientów,
- współpracuje z portami lotniczymi, kolejowymi, samochodowymi i morskimi.

W skrócie, to profesjonalista odpowiedzialny za efektywne zarządzanie procesami logistycznymi. Jego rola ma fundamentalne znaczenie dla sprawnego działania transportu i terminali.

Nowa pracownia – nowe możliwości

Droga młodzieży! Zmodernizowana przestrzeń edukacyjna to nie tylko remont, ale inwestycja w Twoją przyszłość. Dzięki niej:

- nauczysz się pracy z profesjonalnym oprogramowaniem i narzędziami branżowymi,

■ zdobędziesz praktyczne umiejętności, których oczekują pracodawcy,

■ będziesz gotowy do wejścia na rynek pracy lub dalszej nauki z solidnym zapleczem technicznym.

Samorząd stawia na edukację

Powiat Kolbuszowski od lat konsekwentnie wspiera nowoczesne kształcenie zawodowe. To właśnie dzięki tej współpracy młodzież może korzystać z najnowszych rozwiązań edukacyjnych i realnie podnosić swoje szanse na dobrze płatną, przyszłościową pracę.

Jeśli szukasz kierunku, który połączy Twoje zainteresowania z praktycznymi umiejętnościami i daje realną perspektywę na dobrą pracę – technikum w Weryni to doskonały wybór.

Dopłaty do biletów

Jednocześnie przypominamy, że Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego niezmiennie wspiera uczniów i ich rodziny, oferując dopłaty do biletów miesięcznych dla młodzieży uczącej się w szkołach średnich, funkcjonujących w naszym powiecie. Dopłaty dla uczniów klas I wynoszą 50 proc. kosztów, a dla klas II, III i IV – 30 proc.

B. Żarkowska

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96

kolbuszowa@korso.pl



POWIAT KOLBUSZOWSKI

Żywioł nad powiatem

Bartosz Postulnszy
bpostulnszy@korso.pl

To była wyjątkowo trudna noc dla mieszkańców Podkarpacia, a zwłaszcza powiatu kolbuszowskiego. W nocy z poniedziałku na wtorek (23/24 czerwca) przez region przeszły gwałtowne burze i nawałnice, które spowodowały poważne zniszczenia.

Strażacy odnotowali ponad 70 zdarzeń. W wielu miejscowościach przez wiele godzin nie ma prądu, a służby usuwały skutki żywiołu jeszcze kolejnego dnia.

Zerwane linie, powalone drzewa, uszkodzone dachy

Jak poinformował Wojciech Stobierski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, najwięcej interwencji dotyczyło zerwanych linii energetycznych i telekomunikacyjnych oraz powalonych drzew, które blokowały

przejazd zarówno na drogach gminnych, powiatowych, jak i wojewódzkich, również na drodze krajowej nr 9. Strażacy musieli reagować błyskawicznie, aby przywrócić drożność szlaków komunikacyjnych i zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom.

Wiatr zrywał również dachy – choć w większości przypadków były to niewielkie uszkodzenia, to w Kupnie odnotowano jedno z poważniejszych zdarzeń tego typu.

Działania w całym powiecie, bez ofiar

Żywioł nie oszczędził żadnej z gmin powiatu kolbuszowskiego. Wszystkie zostały objęte działaniami straży pożarnej, choć skala zniszczeń różni się w zależności od lokalizacji.

– To była ciężka noc dla naszych strażaków – przyznał Wojciech Stobierski, dodając, że na szczęście nie odnotowano osób poszkodowanych.

Agregat ratujący życie

Szczególne działania podjęto w Majdanie Królewskim, gdzie z powodu braku prądu strażacy musieli dostarczyć agregat prądotwórczy do osoby podłączonej do aparatury podtrzymującej życie.

Dzięki szybkiej reakcji służb sytuację udało się opanować, ale pokazuje to skalę i realne zagrożenia, jakie niosły za sobą nocne nawałnice.

Brak prądu i możliwe dalsze przerwy

W wielu miejscowościach przez wiele godzin nie było zasilania, a mieszkańcy musieli uzbroić się w cierpliwość. Informacje o braku prądu spływały z całego powiatu kolbuszowskiego. Przez zerwane linie energetyczne w niektórych miejscowościach mieszkańcy byli odcięci od światła nawet przez kilkanaście godzin.

Niebezpieczny żywioł

Błysk, grzmot, a potem ściana deszczu – burza potrafi zaskoczyć w najmniej spodziewanym momencie. Choć zjawiska te są częścią natury, każdego roku zbierają tragiczne żniwo. Jak się zachować, gdy nadchodzi żywioł, by nie ryzykować zdrowia i życia?

Lato to nie tylko czas urlopów i wakacyjnych wypraw, ale też okres intensywnych zjawisk pogodowych. Gwałtowne burze, często połączone z silnym wiatrem i opadami gradu, są szczególnie niebezpieczne. W ostatnich latach niejednokrotnie obserwowaliśmy łamiące się drzewa, podtopione ulice czy porażenia piorunem. Jak więc postępować, by zwiększyć swoje bezpieczeństwo?

Jeśli widzisz błyski na horyzoncie i słyszysz grzmoty, to znak, że burza się zbliża. Najlepszym rozwiązaniem jest natychmiastowe znalezienie schronienia – najlepiej w solidnym budynku. Pamiętaj, że samochód również może pełnić rolę bezpiecznego azylu, pod

warunkiem że nie dotykasz metalowych elementów.

Nigdy nie chowaj się pod drzewami – to jeden z najczęstszych błędów. Drzewa działają jak piorunochrony, a uderzenie może być śmiertelne. Podobnie niebezpieczne są otwarte przestrzenie – pola, plaże czy górskie szczyty.

Zasada druga: unikaj wody i metalu

Woda przewodzi prąd, dlatego kąpiel w jeziorze, basenie czy nawet przebywanie w po-

bliżu strumienia w trakcie burzy to ogromne ryzyko. Lepiej wyjść na brzeg i się oddalić.

Unikaj także kontaktu z metalowymi przedmiotami – rowerami, siatkami ogrodzeniowymi, narzędziami czy słupami energetycznymi. W domu odłącz od prądu sprzęt elektroniczny i nie korzystaj z telefonu podłączonego do ładowarki.

Zasada trzecia: zachowaj spokój

Zachowuj zdrowy rozsądek i śledź komunikaty pogodowe. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, IMGW i lokalne służby na bieżąco informują o zagrożeniach. Warto mieć w telefonie aplikację ostrzegającą o zbliżających się burzach.

Jeśli jesteś w terenie, kunij złączonymi nogami, głowę schowaj między kolana i nie kładź się na ziemi – taka pozycja zmniejsza ryzyko porażenia.

Burza to nie spektakl – to żywioł

Niestety, wciąż zdarzają się osoby, które traktują burzę jako widowisko i próbują nagrywać zjawisko na otwartym terenie. Piorun może uderzyć nawet kilka kilometrów od centrum burzy – zanim jeszcze spadnie kropla deszczu.

Burza to potężna siła natury, której nie należy lekceważyć. Lepiej przeczekać ją w bezpiecznym miejscu, niż ryzykować – dla jednego zdjęcia czy spaceru.

Podkarpaccy strażacy w związku z nawałnicą, która przeszła przez województwo podkarpackie, interweniowali ponad 460 razy. Najwięcej zgłoszeń dotyczyło powiatów mieleckiego i kolbuszowskiego.



Zerwane części dachów, pozrywane linie energetyczne, powalone drzewa - z tym musieli zmierzyć się strażacy z powiatu kolbuszowskiego.



PAMIĘTAJ:

Nigdy nie chowaj się pod drzewami
Unikaj kąpeli i kontaktu z wodą
Wyłącz sprzęt elektroniczny
Śledź prognozy i komunikaty służb
Zadbaj o siebie i bliskich – zwłaszcza dzieci i seniorów
Burze będą się zdarzać – nie mamy na to wpływu. Ale mamy wpływ na to, czy w ich obliczu zachowamy rozsądek.

Strażacy mieli pełne ręce roboty w związku z nawałnicą, która przeszła przez powiat kolbuszowski nocą z 23 na 24 czerwca.

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ✓ KAMIEŃ DROGOWY, OZDOBNY,
- ✓ ZIEMIA OGRODOWA,
- ✓ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ✓ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

- ✓ PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
- ✓ STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB,
- ✓ MATERIAŁY KANALIZACYJNE
- ✓ USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
- ✓ KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT
- ✓ CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC



DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SŁAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

Majątki kolbuszowskich radnych

Na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej pojawiły się oświadczenia majątkowe m.in. radnych. Pod lupę bierzemy majątki pierwszej części samorządowców. Ile zarobili jako przedstawiciele mieszkańców, jakie mają domy, samochody i wynagrodzenia? Za tydzień przedstawimy drugą część oświadczeń kolbuszowskich radnych.



Tomasz Chlebek (41 l.)

Własna działalność gospodarcza

■ Radny wskazał, że na koniec 2024 roku nie posiadał żadnych oszczędności.

■ Ma dom o pow. 147 mkw o wartości 300 tys. zł (współwłasność 1/6)

■ Z prowadzenia własnej działalności w 2024 osiągnął przychód w wysokości 102730 zł, z kolei dochód: 59610,77 zł. Dieta radnego za ubiegły rok to 9507,49 zł.

■ Posiada także citroena C5 z 2009 roku.



Stanisław Długosz (53 l.)

nauczyciel w SP w Przedborzu i Kolbuszowej Górnej

■ Radny na koniec 2024 roku nie posiadał oszczędności. Ma dom o pow. 150 mkw o wartości 250 tys. zł, oraz niezamieszany budynek o pow. 50 mkw na działce o pow. 18 arów, o wartości 250 tys. zł.

■ W dochodach za 2024 rok wskazał, że zarobił 49 792,74 zł w SP w Przedborzu, oraz 61 274,54 zł w SP w Kolbuszowej Górnej. Jako radny za 2024 rok otrzymał dietę w wysokości 10230,49 zł.

■ Posiada także fiata freemont z 2014 roku. W zobowiązaniach wskazał kredyt hipoteczny na remont domu w wysokości 100 tys. zł, oraz kredyt na zakup samochodu w wysokości 50 tys. zł. Majątek objęty jest małżeńską wspólnością majątkową.



Jarosław Czaja (57 l.)

rencista, rolnik, przewodniczący Rady Powiatowej PIR w Kolbuszowej

■ Radny nie posiadał żadnych oszczędności na koniec 2024 roku. Ma dom o pow. 150 mkw o wartości 400 tys. zł. Posiada także gospodarstwo rolne o pow. 23,97 ha o wartości 300 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód i dochód w wysokości: RHD - 60 tys. zł.

■ Rena chorobowa w 2024 roku wyniosła 15 770 zł, dieta przewodniczącego PIR 2700, dopłaty ARiMR - 25160 zł, dieta radnego - 10451,58 zł

■ Posiada dwa ciągniki rolnicze z 2008 i 2015 roku, przyczepę z 2010 r., rozrzutnik z 2010 r., prasę rolującą z 2015 r., agregat uprawowo-siewny z 2010 r., bronę talerzową z 2010 r., pług z 2010 r., kombajn z 1979 r., ciągnik z 2020 r., przyczepę do zrywki drewna z 2022 r., oraz ciągnik z 1985 r.

■ W zobowiązaniach wskazał kredyt na zakup samochodu isuzu d-ma pick-up na kwotę 100 tys. zł - na działalność rolniczą - do spłaty pozostało 85 tys. zł.



Julian Dragan (66 l.)

emeryt

■ Radny wskazał, że posiadał na koniec 2024 roku 20 tys. zł oszczędności. Ma dom o pow. 180 mkw o wartości 300 tys. zł, oraz gospodarstwo o pow. 8,43 ha (5,8475 ha przeliczeniowych) o wartości 200 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód i dochód w wysokości 31875 zł.

■ W dochodach za 2024 rok wskazał: emerytura KRUS - 24271,22 zł, świadczenie z pełnienia funkcji sołtysa - 1345,44 zł, dieta z Powiatowej Izby Rolniczej - 800 zł, dieta radnego - 13961,58 zł.

■ Posiada także trzy ciągniki o powyżej 10 lat o wartości 30, 40 i 25 tys. zł,

kombajn o wartości 15 tys. zł, oraz samochód BMW X5 o wartości 50 tys. zł.



Jan Fryc (64 l.)

kierownik ds. sportu i administracji w Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej

■ Radny wskazał, że na koniec 2025 roku posiadał 75 tys. zł oszczędności. Nie posiada na własność domu ani mieszkania.

■ W dochodach za 2024 rok wskazał: z tytułu zatrudnienia - 75460 zł, działalność wykonywana osobiście - 11 636,40 zł, prawa autorskie - 924,33 zł, sprzedaż nieruchomości po rodzicach - 95 tys. zł

■ Radny nie wskazał ile diety otrzymał w 2024 roku jako przewodniczący rady.

■ Posiada także opla mokrą z 2013 roku.



Józef Fryc (66 l.)

POMiUD Rzeszów

■ Radny wskazał, że na koniec 2024 roku posiadał 900 tys. zł oszczędności.

■ Posiada dwa domy - 300 mkw o wartości 1,2 mln zł, oraz 70 mkw o wartości 500 tys. zł. Ma także gospodarstwo o pow. 2,07 ha o wartości 600 tys. zł.

■ Prowadzi działalność gospodarczą - Agencja Ochrony Mienia, w 2024 roku osiągnął z tego tytułu zerowy przychód i dochód.

■ W dochodach z a2024 rok wskazał: PIT 36 - dochód 88 439,32 zł (przychód 91439,32 zł), dieta radnego - 12342,04 zł.

■ Posiada także samochód osobowy mercedes z 2018 roku o wart. 90 tys. zł, dostawcze Iveco z 2010 roku o wart. 45 tys. zł, motocykl yamaha z 2021 r. o wart. 20 tys. zł. quad z 2022 r. o wart. 28 tys. zł, suzuki z 2000 r., o wart. 15 tys. zł.



Katarzyna Furtak-Draus (38 l.)

Działalność gospodarcza - kancelaria adwokacka

■ Radna wskazała, że na koniec 2024 roku posiadała 80 tys. zł oszczędności. Posiada mieszkanie o pow. 46,38 mkw o wartości 400 tys. zł (1/2 własności), oraz gospodarstwo rolne o powierzchni - 1,3502 ha (1/3 udział), 0,8286 ha (1,1 udział) o wartości 400 tys. zł.

■ Z prowadzenia działalności osiągnęła przychód w wysokości 58296 zł oraz dochód - 17748,56 zł. Dieta radnej za ubiegły rok wyniosła 9082,19 zł.

■ Posiada także kredyt hipoteczny w kwocie 144 tys. zł, pozostało do spłaty 122 tys. zł oraz leasing na zakup samochodu marki BMW, pozostało do spłaty 57 tys. zł.



Grażyna Halat (65 l.)

rencistka

■ Radna na koniec 2024 roku posiadała 35 tys. zł oszczędności oraz papiery akcje BKO BP SA na kwotę 79 600 zł na dzień 6.05.2024 r.

■ Posiada trzy domy o pow. 75,151,184 mkw i wartości kolejno: 160,250,280 tys. zł. Ma także mieszkania o pow. 35,37,42,44 mkw o wartości kolejno: 218,160,240,299 tys. zł. Ma także gospodarstwo o pow. 3,6437 ha o wartości około 300 tys. zł, oraz grunty pozostałe 0,2251, 0,3792 około 20 tys. zł, o,17=70 tys. zł, w tym w dzierżawie 3,005 ha.

■ W dochodach za 2024 rok wskazała: dieta radnej i pełnienie obowiązków sołtysa - 15880,50 zł, renta KRUS 28512 zł, przychód z najmu - 24 tys. zł.

■ Posiada także hondę hr-v z 2022 roku.



Adam Kaczanowski (65 l.)

Zakład Gospodarski Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowej (brak wskazania stanowiska lub funkcji)

■ Radny nie posiadał na koniec 2024 roku żadnych oszczędności. Ma dom o pow. 118 mkw o wartości 250 tys. zł, oraz działkę zabudowaną wspomnianym domem o pow. 482 mkw o wartości 40 tys. zł.

■ W dochodach za 2024 rok wskazał pracę w ZGKiM - 74014,25 zł brutto, dieta radnego - 12761,28 zł.

■ Posiada audi z 2004 roku oraz opla merivę z 2007 roku.



Michał Karkut (44 l.)

Totalizator Sportowy S.A (brak wskazania stanowiska lub funkcji)

■ Radny wskazał, że na koniec 2024 roku posiadał 50 tys. zł oszczędności. Ma dom o pow. 140 mkw o wartości 800 tys. zł, oraz gospodarstwo o pow. 1,2473 ha o wartości 200 tys. zł.

■ W dochodach za 2024 rok wskazał: umowa o pracę - 96097,68 zł, dieta radnego - 12229,56 zł, ZUS - 11521,70 zł.

bp

➤ - Coraz popularniejsza w powiecie kolbuszowskim staje się produkcja serów z mleka pochodzącego od własnych krów - zauważa Marek Olszowy.

Nie będzie pobłażania za

Od tropienia ognisk ASF w lasach, przez nadzór nad rzeźniami w powiecie, który jest wiodącym producentem wędlin na Podkarpaciu, po bezkompromisową walkę z właścicielami psów unikającymi szczepień – powiatowy lekarz weterynarii Marek Olszowy każdego dnia łączy urzędniczą skrupulatność z pasją do zwierząt. W rozmowie zdradza kulisy swojej pracy, wyjaśnia, dlaczego skala odpowiedzialności bywa szokująca, i opowiada, jak w domu zamienił się w opiekuna małego „zoo”. Co najbardziej zaskoczyło go, gdy w 2020 roku objął kierownictwo inspektoratu w Kolbuszowej?

Marek Olszowy ma 50 lat i pochodzi z Zielonki w gminie Raniżów. Gdy miał pięć lat, wraz z rodzicami przeprowadził się do Rzeszowa. Obecnie mieszka na stałe w Głogowie Małopolskim. Od 2001 roku – tuż po ukończeniu studiów – nieprzerwanie pracuje w zawodzie lekarza weterynarii. Z kolbuszowskim inspektoratem związał się w 2009 roku, obejmując stanowisko zastępcy, a 11 lat później przejął stery tej jednostki. Mimo urzędniczego brzmienia stanowiska, jego praca to codzienna mieszanka dyżurów terenowych, decyzji administracyjnych i nieoczekiwanych sytuacji kryzysowych. Jak dzieciństwo spędzone na wsi i lata praktyki ukształtowały człowieka, który dziś odpowiada za bezpieczeństwo żywności w całym powiecie?

■ Co sprawiło, że został pan lekarzem weterynarii? To było dziecięce marzenie, rodzinna tradycja, a może zupełny przypadek?

– Jestem pierwszym lekarzem weterynarii w rodzinie, chociaż zwierzętami – hodowlą zwierząt – zajmowali się moi bliscy od pokoleń. Moi dziadkowie prowadzili hodowlę, pradziadkowie jako pierwsi nabyli ziemię w Zielonce (gm. Raniżów) od hrabiny i bardzo ciężko na niej pracowali. Jeden z dziadków był masarzem – do dziś pamiętam smak jego wyrobów – a wujek inseminatorem. Z kolei moja żona również jest lekarzem weterynarii; w tym roku moja siostrzenica ukończyła studia weterynaryjne i odbywa staż w Hiszpanii. Mamy dwoje dzieci – córka jest w liceum; kiedyś deklarowała, że pójdzie naszą drogą, ale ostatnio zaczęła się wahać. Widzi, ile czasu pochłania nasza praca i jak wymaga ciągłego doszkalania. Syn z kolei jest jeszcze w szkole podstawowej – chce zostać piłkarzem jak Messi, ale też wspomina, że chciałby być jak tata. Jest nadzieja (śmiech).

■ Jak wygląda codzienna praca powiatowego lekarza weterynarii? Co najbardziej pana zaskoczyło, gdy obejmował pan tę funkcję?

– Aby zostać powiatowym lekarzem weterynarii, oprócz studiów trzeba również posiadać tytuł specjalisty w określonej dziedzinie. Ja najpierw ukończyłem technikum weterynaryjne w Trzcianie (5 lat), później studia weterynaryjne.

– Należy pamiętać, że wścieklizna jest chorobą śmiertelną dla człowieka, a obowiązek szczepienia psów w Polsce jest obligatoryjny i jasno zapisany w przepisach prawa – przypomina Marek Olszowy, powiatowy lekarz weterynarii.

– Na pewno „walkę” z wałęsającymi psami ułatwiłoby obowiązkowe czipowanie; być może wtedy właściciele braliby większą odpowiedzialność za swoje zwierzęta.

myślą o dobru ludzi i zwierząt. I robimy to każdego dnia.

■ Powiat kolbuszowski to w dużej mierze teren wiejski. Z jakimi najczęstszymi problemami spotykacie się jako inspekcja weterynaryjna właśnie w takich, rolniczych realiach?

– Najczęstszymi problemami, z którymi spotykamy się podczas pracy jako Inspekcja Weterynaryjna, są te związane z nieprzestrzeganiem przepisów zawartych w ustawie o identyfikacji i rejestracji zwierząt, ustawie o ochronie zwierząt czy regulacjach bioasekuracyjnych. Jednak patrząc z perspektywy czasu, takich przypadków jest coraz mniej. Identyfikujemy się również z problemami rolników, nawet jeśli nie należą one do naszych zadań. Przykładem może być brak lekarza weterynarii zajmującego się na co dzień zwierzętami gospodarskimi, tj. trzodą chlewną czy bydłem. Jak wszyscy wiemy, odszedł na wieczny spoczynek lek. wet. Sylwester Kopeć, który w naszym powiecie zajmował się głównie wspomnianymi zwierzętami. Osobiście staram się pomóc rolnikom i zainteresować lekarzy wolnej praktyki terenem naszego powiatu.

■ Coraz mniej jest w naszym powiecie niewielkich gospodarstw, w których ktoś utrzymuje jedną krowę czy dwie. Czy macie kontrolę nad tym, jak wygląda opieka nad zwierzętami w tych najmniejszych hodowlach? Media czasem donoszą, że zwierzęta bywają tam zaniedbane – stoją po kolana w odchodach, są wychudzone. U nas nie ma takich sytuacji, czy może o nich po prostu nie wiecie?

– Oczywiście. Wszystkie gospodarstwa, niezależnie od liczby posiadanych zwierząt, podlegają nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej. Nie można powiedzieć, że takich przypadków nie było i nie ma, ale są raczej sporadyczne. Jeśli już taki problem występuje, zazwyczaj jest on bardziej złożony i wymaga współpracy z innymi służbami czy urzędami w celu poprawy dobrostanu zwierząt. Mówiąc „bardziej złożony”, mam na myśli, że podłożem zaniedbań, o których mówimy, nie jest brak wiedzy czy działania celowe, lecz bardzo często podeszły wiek, jakiś rodzaj niepełnosprawności czy wynikająca z tego nieporadność życiowa. W tej płaszczyźnie współpracujemy z gminami, ODR-ami, Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Policją.

■ W 2019 roku cała Polska żyła sprawą psa zakopanego żywcem w Hucie Komorowskiej. Czy od tamtego czasu miały miejsce podobne przypadki okrucieństwa wobec zwierząt w naszym powiecie? Jakie działania podejmujecie, gdy dochodzi do takich dramatycznych sytuacji?

– Była to sprawa, która pozostanie w mojej pamięci na zawsze. Na szczęście w naszym powiecie nie doszło już do tak drastycznego zdarzenia. Zdarzają się przypadki łamania przepisów ustawy o ochronie zwierząt, ale są coraz rzadsze. W przypadku otrzymania informacji o naruszeniu reagujemy od razu – pracownicy udają się na kontrolę w celu weryfikacji zgłoszeń. Działania podejmowane podczas postępowania zależą od ujawnionych nieprawidłowości i obejmują m.in. wydawanie zaleceń, decyzji administracyjnych, nakładanie grzywien w postaci mandatów karnych, zgłaszanie spraw do organów ścigania czy składanie do gmin wniosków o odebranie zwierzęcia.

■ Wałęsające się psy po wsiach to problem, z którym powiat kolbuszowski zmagają się od lat. Czy naprawdę nie da się tego skutecznie rozwiązać? A może zauważa pan, że ludzie zaczęli w końcu czuć większą odpowiedzialność za swoje zwierzęta?

– Rozwiązanie problemu wałęsających się psów leży głównie w gestii gmin. W dużym uproszczeniu urząd weryfikuje, czy pies ma właściciela, czy jest zwierzęciem bezdomnym. W przypadku posiadania właściciela może on zostać ukarany przez policję mandatem karnym za niedopilnowanie zwierzęcia. Zwierzętami bezdomnymi zajmuje się gmina, realizując zadania zawarte w programie przeciwdziałania bezdomności. Na pewno „walkę” z wałęsającymi psami ułatwiłoby obowiązkowe czipowanie; być może wtedy właściciele braliby większą odpowiedzialność za swoje zwierzęta. Takie rozwiązania zostały zaproponowane w projekcie zmian do ustawy o ochronie zwierząt – czekamy na nie z niecierpliwością.

■ Spotkałem się ze stwierdzeniem, że samo upominanie właścicieli nie wystarczy – dopiero gdy zaczęliby płacić mandaty za brak szczepień, sytuacja by się poprawiła. Dlaczego tak rzadko sięgacie po środki represyjne, skoro stawką jest zdrowie publiczne?

– Jeśli chodzi o szczepienie psów przeciw wściekliznie, mówiłem już kilka razy i powtórzę: nie było i nie będzie pobłażania za brak szczepień. Każdy przypadek

– Była to sprawa, która pozostanie w mojej pamięci na zawsze. Na szczęście w naszym powiecie nie doszło już do tak drastycznego zdarzenia.

ne (6 lat), specjalizację weterynaryjną (2 lata) oraz studia podyplomowe z ochrony zdrowia publicznego (1 rok). To bardzo różnorodna i odpowiedzialna praca. Łączy administrację, nadzór weterynaryjny i działania w terenie. Trzeba znać się na wszystkim – od kontroli gospodarstw po kwestie legislacyjne. Codziennie zajmuję się m.in. nadzorem nad bezpieczeństwem żywności pochodzenia zwierzęcego, zwalczaniem chorób zakaźnych, wydawaniem decyzji, współpracą z innymi służbami – policją, strażą pożarną, samorządem, ODR, ARiMR – oraz kontaktem z rolnikami. Co mnie zaskoczyło? Skala odpowiedzialności – administracyjnej, prawnej – i częstotliwość sytuacji kryzysowych, których nie da się przewidzieć.

■ W jaki sposób w prostych słowach wytłumaczyć, czym zajmuje się Inspek-

cja Weterynaryjna i na czym polega praca osób tam zatrudnionych?

– Inspekcja Weterynaryjna to instytucja, która pilnuje, żeby zwierzęta były zdrowe, a żywność pochodzenia zwierzęcego – jak mięso czy mleko – była bezpieczna dla ludzi. Dzięki temu możemy spokojnie kupować i jeść produkty, nie martwiąc się o zagrożenia zdrowotne. Jesteśmy częścią administracji państwowej i podlegamy Ministerstwu Rolnictwa. W całym kraju działają inspektoraty – na poziomie województw, powiatów i na granicach. Pracują w nich lekarze weterynarii oraz inni urzędnicy – wszyscy należymy do służby cywilnej, co oznacza, że mamy obowiązek działać profesjonalnie, uczciwie i bez względu na politykę. Naszym zadaniem jest po prostu dobrze wykonywać swoją pracę – rzetelnie i z

brak szczepień



Oto wizualizacja obiektu, który ma powstać w ramach planowanej inwestycji. W nowym budynku znajdą się m.in. pomieszczenia administracyjno-biurowe, magazynowo-garażowe, szatnie, laboratorium do badań mięsa na obecność włośni, składnica akt oraz punkt przyjmowania prób (m.in. krwi) w zakresie ochrony zdrowia zwierząt. Przewidziano również punkt obsługi interesantów, pomieszczenia gospodarcze, techniczne, magazyny oraz garaże. Całość uzupełni plac z wjazdem, co znacząco poprawi dostępność infrastrukturalną. Na parterze znajdzie się także sala szkoleniowa przeznaczona do organizacji szkoleń dla pracowników i rolników z terenu powiatu.

- Jeśli chodzi o szczepienie psów przeciw wściekliznie, mówiłem już kilka razy i powtórzę: nie było i nie będzie pobłażania za brak szczepień. Każdy przypadek braku ważnego szczepienia jest karany mandatem.

braku ważnego szczepienia jest karany mandatem. Ważność szczepień sprawdzamy m.in. przy okazji kontroli gospodarstw utrzymujących zwierzęta. Niestety nie mamy wiedzy o każdym psie na terenie powiatu kolbuszowskiego, bo nie ma obowiązku jego rejestracji ani zgłaszania do naszego urzędu. Co roku na terenie powiatu wykonujemy również szczepienia lisów wolno żyjących. Należy pamiętać, że wścieklizna jest chorobą śmiertelną dla człowieka, a obowiązek szczepienia psów w Polsce jest obligatoryjny i jasno zapisany w przepisach prawa.

■ **Jak pan ocenia poziom świadomości mieszkańców powiatu kolbuszowskiego w zakresie dobrostanu zwierząt i obowiązków, jakie na nich ciąży jako właścicieli? Czy w ostatnich latach coś się w tej kwestii zmienia?**

– Moim zdaniem jest coraz lepiej. W ostatnich latach nasilono akcje informacyjne; ludzie mają dostęp do mediów i internetu, co znacząco wpłynęło na podniesienie ich świadomości. Sprawy łamania przepisów są nagłaśniane, a sprawcy karani, coraz częściej bardzo surowo. Świat się zmienia, ludzka świadomość również. Obecnie trwają także prace nad zmianami w przepisach, które przyczynią się do poprawy warunków utrzymywania zwierząt. Wymagania te, czyli zapewnienie dobrostanu zwierząt gospodarskich, są premiowane przez ARiMR – więc będzie coraz lepiej.

■ **Zdarza się, że ludzie próbują ukrywać przed inspekcją nieprawidłowości w hodowlach? Jakie są najczęstsze przewinienia i jak trudno je wykryć?**

– Są to sytuacje na szczęście sporadyczne, ale tak – zdarza się, że ktoś próbuje coś ukryć. Jeśli już do tego dochodzi, zazwyczaj chodzi o utrzymywanie zwierząt niezarejestrowanych i niezgłoszonych do ARiMR, np. trzody chlewnej. Jednak, jak wspomniałem, są to zdarzenia coraz radsze. Wynika to z braku taryfy ulgowej z naszej strony, nakładania dotkliwych kar i, w większości przypadków, zgłaszania takich sytuacji do organów ścigania. Trzeba pamiętać, że utrzymywanie trzody chlewnej w obecnej sytuacji związanej z ASF jest bardzo niebezpieczne nie tylko dla hodowcy, ale również dla innych hodowców w okolicy, powiecie, województwie czy całym kraju. Takie działania, w zależności od złamanych przepisów, stanowią wykroczenie, a czasem nawet przestępstwo. Dołożyłem wszelkich starań, aby ułatwić hodowcom w naszym powiecie utrzymywanie trzody chlewnej – podjąłem kroki prawne w celu zniesienia strefy II, tzw. różowej, oraz udało się znieść strefę I, tzw. niebieską, w gminie Raniżów. W chwili obecnej poza gminą Raniżów w każdej gminie mamy już strefę I (niebieską) i nadal pracujemy nad tym, aby strefy zniknęły w całym powiecie.

■ **Powiat kolbuszowski leży w regionie, w którym nie brakuje dzikich zwierząt.**

Czy lokalna inspekcja weterynaryjna ma z nimi wiele wspólnego? Co dzieje się, gdy dochodzi do np. przypadków ASF?

– W kontekście ASF z dzikimi zwierzętami mamy do czynienia głównie poprzez dziki. Na terenie powiatu kolbuszowskiego realizowany jest odstrzał sanitarny dzików, regulowany rozporządzeniami wojewody podkarpackiego. Inspekcja Weterynaryjna pobiera próby od dzików odstrzelonych, padłych oraz zgłoszonych w wypadkach komunikacyjnych, a następnie dostarcza je do badań. Kolejne działania to przeszukiwanie terenów leśnych przy współpracy z myśliwymi, przedstawicielami Lasów Państwowych i wojska. Dodatkowo zamontowano ogrodzenia przy drodze krajowej nr 9 między miejscowościami Hadykówka i Komorów oraz przy drodze wojewódzkiej nr 987 między Przedborzem a Czarną Sędzi-

- Powiat kolbuszowski jest wiodącym producentem wędlin na Podkarpaciu i cały czas się rozwija; wkrótce zostaną zatwierdzone trzy kolejne zakłady mięsne.

szowską (powiat ropczycko-sędziszowski). Na terenach granicznych powiatów kolbuszowskiego i mieleckiego, wzdłuż linii PKP Hutniczej Szerokotorowej, cyklicznie – co sześć tygodni – stosuje się barierę w postaci oprysku środkiem Pernergetic BW, który działa odstraszająco. Prowadzimy też regularne szkolenia dla myśliwych i pracowników Lasów Państwowych dotyczące ASF oraz obecnej sytuacji. W przypadku wystąpienia ASF mamy opracowaną bardzo szczegółową procedurę regulującą wszystkie działania od wykrycia choroby po jej wygaszenie. Miejmy nadzieję, że nie będziemy musie-

li jej nigdy zastosować. Aby utrzymać taki stan, potrzebna jest jednak nie tylko nasza praca, lecz także współpraca i pełne zrozumienie ze strony hodowców.

■ **W ostatnich latach coraz częściej mówi się o interwencjach organizacji pro-zwierzęcych. Czy współpracujecie z takowymi? Jak wygląda podział kompetencji między nimi a służbami weterynaryjnymi?**

– Na chwilę obecną najczęściej współpracujemy z kolbuszowskim stowarzyszeniem „Łapka w Łapkę”, ale jesteśmy otwarci również na inne organizacje. Stowarzyszenia realizują zadania określone w swoich statutach – mogą m.in. zgłaszać nam zaobserwowane nieprawidłowości czy występować jako oskarżyciel posiłkowy w postępowaniach karnych. Wymieniamy się informacjami (zgodnie z przepisami), pomysłami i wnioskami. Póki co współpracę oceniam bardzo dobrze.

■ **Jak pan ocenia działania gmin z powiatu kolbuszowskiego w zakresie zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom? Czy są samorządy, które można by wskazać jako wzór?**

– Zauważyłem w tej kwestii wyraźny progres – z każdym rokiem jest coraz lepiej. Każda gmina rokrocznie składa do Inspekcji projekt programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt do zaopiniowania. Przekazujemy na piśmie nasze uwagi, które są później uwzględniane w gotowych planach. Czy są samorządy, które można by wskazać jako wzór? Na razie chyba jeszcze nie, ale jesteśmy na dobrej drodze, aby w niedalekiej przyszłości taką gminę wskazać. Jesteśmy otwarci i chętnie służymy pomocą gminom w tej materii.

■ **Czego najbardziej brakuje dziś powiatowemu lekarzowi weterynarii – ludzi, środków, uprawnień, a może po prostu większego społecznego zrozumienia misji, jaką pełnicie?**

– Nasze działania prowadzimy na stosunkowo dużym terenie, a gospodarstwa są rozproszone, więc wykonywanie zadań zajmuje dużo czasu. Do zadań Inspekcji należy wiele obowiązków, tj. nadzór nad gospodarstwami utrzymującymi zwierzęta, rzeźniami, rolniczym handlem detalicznym, gospodarstwami

zje zezwalające na produkcję np. wędlin, produktów mlecznych, rybnych, pszczoł i wszystkich innych pochodzenia zwierzęcego. To do nas musi zgłosić się producent przed rozpoczęciem produkcji, aby otrzymać tzw. numer weterynaryjny – oczywiście po spełnieniu wymagań weterynaryjnych. Powiat kolbuszowski jest wiodącym producentem wędlin na Podkarpaciu i cały czas się rozwija; wkrótce zostaną zatwierdzone trzy kolejne zakłady mięsne. Zawsze zapraszam rolników do inspektoratu na rozmowy o produkcji. Coraz popularniejsza staje się też w powiecie produkcja serów z mleka pochodzącego od własnych krów. Za mało czasu, aby o tym długo mówić.

■ **Z tego, co wiadomo, Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Kolbuszowej stoi przed budową nowej siedziby. Czego dziś najbardziej brakuje w obecnym budynku i jak nowe warunki mają poprawić komfort pracy?**

– Tak, w lipcu bieżącego roku rusza budowa nowej siedziby Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Kolbuszowej. Po wielu latach udało się nam dopiąć wszystkie sprawy – i to dzięki środkom budżetowym. W 2024 r. uzyskaliśmy zgodę na rozpoczęcie inwestycji od wojewody, pani Teresy Kubas-Hul. W tym samym roku zakończyły się prace projektowe i otrzymaliśmy decyzję budowlaną; rozstrzygnięto też przetarg na wykonawcę. Muszę wspomnieć, że działka (16 arów) pod inwestycję została nam przekazana w tzw. trwały zarząd przez Starostwo Powiatowe – decyzją starosty kolbuszowskiego Józefa Kardysia w 2016 r. Bardzo wiele zadań Inspekcji Weterynaryjnej wiąże się z pracą z materiałem zakaźnym lub potencjalnie zakaźnym, co nakłada na nas obowiązek posiadania odpowiedniej infrastruktury dostosowanej do restrykcyjnych przepisów. Posiadanie laboratorium, w którym badamy mięso na obecność włośni, również jest obwarowane wymaganiami. Nie twierdzą, że obecnie ich nie spełniamy, ale jest to trudne i pracochłonne. Chcemy się rozwijać, aby świadczyć usługi na najwyższym poziomie. Aby to osiągnąć, potrzebujemy nowego miejsca w pełni dostosowanego do zmieniających się przepisów, a co za tym idzie – nowoczesnego budynku spełniającego wszystkie wymagania. Obiekt będzie nowoczesny, energooszczędny, bez barier architektonicznych, dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami; znajdzie się w nim także sala szkoleniowa, w której będziemy prowadzić szkolenia dla rolników.

■ **Jako lekarz weterynarii ma pan w domu własne zwierzęta? W końcu trudno wyobrazić sobie wykonywanie tego zawodu bez sympatii do czworonogów.**

– Zwierzęta w domu? Czasem wydaje mi się, że mamy prawdziwe zoo. Kot „Stach” (maine coon), kot „Gizia”, pies „Pepa”, chomik; był szczur, był ślimak „Gacusz”, była jaszczurka, co roku mamy rodzinę jeży z młodymi i wiele innych zwierząt, które niestety krótko żyją i szybko odchodzą z tego świata – a dzieci bardzo to przeżywają. Często zadają wtedy trudne pytania: czy trafiły do nieba?

Rozmawiał Kamil Ząbczyk

Boże Ciało w ob



Wierni modlili się przy ołtarzach, które przygotowali mieszkańcy.



Jak co roku dywan z żywych kwiatów przygotowany przez parafianki z Hadykówki zachwycił wszystkich.



Ulicami miasta przeszły prawdziwe tłumy parafian.



Procesja przeszła od bulwarów, przez park Jordanowski, aż do starostwa powiatowego.



Na czas procesji konieczne było chwilowe zamknięcie drogi krajowej nr 9 w okolicy „Jedynki”.



W przemarszu nie zabrakło sztandarów.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

ektywie



Procesji przewodniczyły feretrony oraz strażacy i dzieci sypiące kwiaty.



Wierni bardzo licznie wzięli udział w procesji, która przeszła ulicami wsi.



licznie przybyli do kościoła.



Druhowie z Kupna i Porąb Kupieńskich jak co roku przemaszzerowali w procesji.

W czwartek, 19 czerwca, w całym regionie wierni tłumnie uczestniczyli w obchodach uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, potocznie zwanej Bożym Ciałem. Kolorowe procesje, modlitwa, śpiew i wspólnota – tak wyglądał ten wyjątkowy dzień na ulicach naszych miejscowości.

Uroczystość Bożego Ciała to jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu liturgicznym Kościoła katolickiego. Tego dnia wierni publicznie wyznają swoją wiarę w realną obecność Chrystusa w Eucharystii. W czwartek, 19 czerwca, w wielu parafiach odbyły się tradycyjne procesje z Najświętszym Sakramentem do czterech ołtarzy.

Już od wczesnego poranka kościoły wypełniły się wiernymi. Po głównych mszach świę-

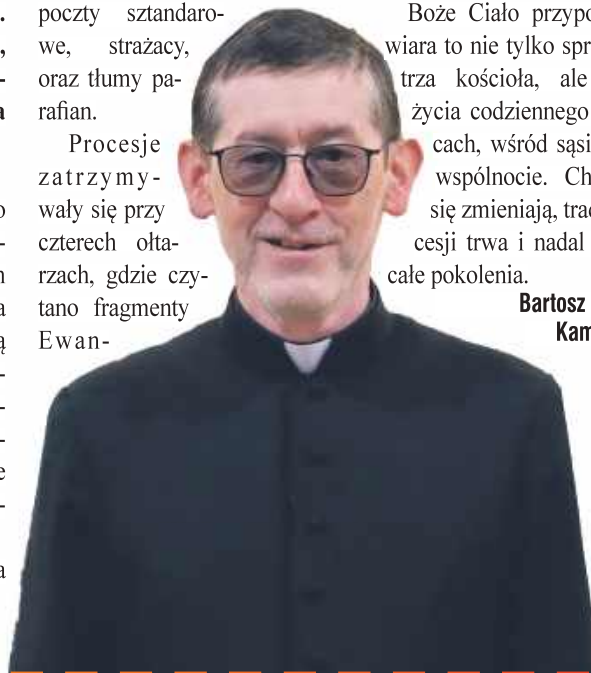
tych kapłani wyruszyli z monstancją, niosąc Najświętszy Sakrament pod baldachimem. Towarzyszyły im dzieci w białych, sypiące kwiaty, ministranci, poczty sztandarowe, strażacy, oraz tłumy parafian.

Procesje zatrzymywały się przy czterech ołtarzach, gdzie czytano fragmenty Ewan-

gelii, a wierni śpiewali pieśni eucharystyczne. Dla wielu był to także czas refleksji, rodzinnego spotkania i duchowego odnowienia.

Boże Ciału przypomina, że wiara to nie tylko sprawa wnętrza kościoła, ale również życia codziennego – na ulicach, wśród sąsiadów, we wspólnocie. Choć czasy się zmieniają, tradycja procesji trwa i nadal gromadzi całe pokolenia.

Bartosz Postuszny,
Kamil Ząbczyk



Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, nazywana powszechnie Bożym Ciałem, była jednym z najważniejszych świąt w Kościele katolickim. Ks. Kazimierz Franczak, proboszcz parafii w Niwiskach oraz dziekan Dekanatu Kolbuszowa Zachód, podkreśla, że to szczególna okazja, kiedy oddajemy cześć Jezusowi Chrystusowi obecnemu w Najświętszym Sakramencie. - Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, nazywana Bożym Ciałem, jest jednym z głównych świąt obchodzonych w Kościele katolickim. Obchodzona jest dla uczczenia Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie - mówi kapłan. Boże Ciału jest świętem ruchomym, co oznacza, że nie ma stałej daty. Wypada zawsze w czwartek po Uroczystości Trójcy Świętej. Ks. Franczak wyjaśnia, że celem tego dnia jest publiczne wyznawanie wiary w rzeczywistą obecność Jezusa w Eucharystii oraz oddanie Mu czci. - Głównym celem obchodów Bożego Ciała jest publiczne wyznawanie wiary w obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, oddanie Mu czci i podziękowanie za łaski płynące przez ten sakrament, a także przeżycie Go za zniewagi wyrządzone przez słabość i oziębłość ludzką oraz bluźnierstwa - tłumaczy proboszcz. Podczas Bożego Ciała nieodłącznym elementem jest procesja eucharystyczna. To moment, w którym wierni wychodzą na ulice z Najświętszym Sakramentem, niosąc Jezusa w monstancji. Kapłan wyjaśnia, że procesja ma na celu rozprzestrzenienie błogosławieństwa Chrystusa wśród wszystkich ludzi. - Wychodzimy na ulice z Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie, by Jego błogosławieństwo mogło dotrzeć do każdego człowieka - zaznacza ks. Franczak. Uroczystość kończy się udzieleniem błogosławieństwa sakramentalnego, co stanowi zwieńczenie obchodów i potwierdzenie obecności Jezusa w życiu codziennym wiernych.



Feretrony niesione przez członkinie KGW to nieodłączny element procesji.

Od wieku na straży

Uroczysta msza, odznaczenia, wspólny obiad i festyn dla całych rodzin - tak wyglądały niedzielne (22 czerwca) obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej i parafii w Kupnie. Jubileusz zgromadził druhow z całej gminy, mieszkańców i zaproszonych gości.

Niedzielne obchody jubileuszu miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej rozpoczęły się zbiórką pocztów sztandarowych pod kościołem parafialnym, a o 11:00 biskup rzeszowski Jan Wątroba odprawił mszę odpustową. Po nabożeństwie uczestnicy przemaszewali pod remizę, gdzie odsłonięto tablicę upamiętniającą stuletnią służbę kupieńskich druhow, po czym uczestnicy uroczystości udali się na plac przy szkole podstawowej. Tam miała miejsce oficjalna część jubileuszu strażaków-ochotników.

Strażacka feta na placu szkolnym

O godzinie 13:00 ruszyła część strażacka. Po przeglądzie pododdziałów i podniesieniu flagi nastąpiło przywitanie przybyłych gości, a następnie odbyło się wręczenie odznaczeń, na drzewcu sztandaru wbito pamiątkowe gwoździe. Oficjalne uroczystości zakończył wspólny obiad w remizie.



Druhowie otrzymali także odznaczenia.

Wręczenie dyplomów

Uroczystość stała się także okazją do wręczenia dyplomów Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej z okazji 30-lecia powołania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Odebrali je z rąk komendanta powiatowego prezesa jednostek z Kupna, Widelki, Nowej Wsi oraz Kolbuszowej Górnej i Dolnej.

Pamięć o prezesie

Na zakończenie uroczystości gospodarz imprezy, prezes OSP Kupno, podziękował lokalnym władzom, instytucjom,

sponsorom i wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju jednostki na przestrzeni ostatnich lat działalności. - Powinienem podziękować jeszcze jednej osobie. Osobie, której nie ma dziś z nami - choć wierzę, że duchem jest bardzo blisko. Świętej pamięci Roman Ząbczyk, były prezes naszej jednostki. Nie mówię o nim dlatego, że był moim tatą. Mówię, bo wiem, jak wiele zrobił dla tej straży. Ile serca i czasu tu zostawił. To miejsce było dla niego jak drugi dom. Mówi się, że sukces ma wielu ojców. Ale zawsze musi być ktoś, kto za tym wszystkim będzie chodził. Przez 17 lat swojej prezesu-

ry był właśnie taką osobą. To w tym czasie nasza jednostka najbardziej się rozwinęła - to w dużej mierze jego zasługa. Tato - dziękuję. Dziękuję też każdemu, kto przez te wszystkie lata dołożył coś od siebie. Nieważne ile, każda pomoc miała znaczenie. Dzięki Wam wszystkim jesteśmy dziś tu, gdzie jesteśmy - powiedział w swoim przemówieniu Kamil Ząbczyk, prezes OSP Kupno.

Festyn rodzinny

Po południu plac zamienił się w rodzinny festyn: dmuchańce, animacje, pokaz piany, bezpłatne lody oraz stoiska



Odznaki wręczył Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP.

Koła Gospodyń Wiejskich i lokalnych wystawców przyciągnęły mieszkańców gminy. Wieczorem wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Lesianie”, a taneczny finał poprowadziła kapela Huzary z Zakopanego.

Odznaka „Za Wysługę Lat” – 70 lat Stefan Gaweł, 55 lat Stanisław Preneta i Józef Cisek, 45 lat Kazimierz Fryzeł (OSP Kupno)

Sztandar OSP Kupno – Złoty Znak Związku OSP RP

Odznaczenia wręczone podczas części oficjalnej

Złoty Znak Związku OSP RP – Adam Przybyło (OSP Kupno), Stanisław Miazga (OSP Poręby Kupieńskie)

Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – Eugeniusz Sitarz, Jacek Szalony, Piotr Turczyk, Marcin Wojtowicz (OSP Kupno)

Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – Adam Gniewek, Mateusz Borawiak, Krzysztof Selwa, Robert Suszek, Kamil Gniewek, Stanisław Kret (OSP Kupno)

Odznaka „Strażak Wzorowy” – Tomasz Szalony (OSP Kupno)

W skład pocztu sztandarowego weszli:

- Dowódca pocztu – druh Szczepan Kret
- Sztandarowy – druh Władysław Drożdż
- Asystujący – druh Robert Suszek

W skład pocztu flagowego weszli:

- Dowódca pocztu – druh Kamil Gniewek
- Flagowy – druh Arkadiusz Draus
- Asystujący – druh Jacek Szalony

red.



Podczas uroczystości biskup Jan Wątroba poświęcił pamiątkową tablicę.



Uroczystość była również świętem całej parafii, która także obchodziła swoje stulecie.



Jednostka OSP Kupno otrzymała życzenia i gratulacje m.in. od służb mundurowych.



Podczas jubileuszu nie zabrakło występów dzieci i młodzieży.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

60 lat jak jeden dzień

W sobotę, 21 czerwca 2025 roku Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 roku w Kolbuszowej obchodził swój niezwykle jubileusz – 60-lecie istnienia. Uroczystości zgromadziły licznie przybyłych gości: uczniów, absolwentów, nauczycieli, samorządowców oraz mieszkańców Kolbuszowej i okolic.

Świętowanie rozpoczęła koncelebrowana msza święta, odprawiona przez księży, m.in. przez biskupa Jana Ozgę, pochodzącego z Woli Raniżowskiej. Był to moment szczególny, pełen duchowości i refleksji nad przeszłością placówki oraz jej rolą w lokalnej społeczności.

Następnie uczestnicy wzięli udział w oficjalnej części uroczystości, podczas której nie zabrakło wzruszających przemówień, wspomnień oraz artystycznych występów. Uczniowie zaprezentowali tradycyjnego poloneza, a całość wydarzenia podkreślił koncert muzyczny przygotowany specjalnie na tę okazję.

Tuż po mszy świętej przeszedł uroczysty pochód uczestników wydarzenia ulicami Kolbuszowej. Przewodniczyła mu orkiestra ze Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kolbuszowej.

W programie obchodów znalazło się również zwiedzanie budynku szkoły oraz nowoczesnego Centrum Kształcenia Zawodowego, które funkcjonuje w miejscu dawnych warsztatów szkolnych. Goście mogli obejrzeć wystawę archiwalnych fotografii i pamiątek oraz film dokumentalny „Nasza szkoła na przestrzeni 60 lat”, ukazujący rozwój placówki na przestrzeni dekad.

Zaplanowano także jubileuszowy piknik, podczas którego nie zabrakło atrakcji dla całych rodzin – gier, zabaw dla dzieci, konkursów oraz zawodów sportowych. To właśnie w luźniejszej atmosferze odbywały się spotkania dawnych kolegów i nauczycieli, pełne sentymentalnych wspomnień i radości z ponownego spotkania.

Historia Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej rozpoczęła się 1 września 1965 roku, kiedy to szkoła zainaugurowała działalność przy ulicy Janka Bytnara 1 jako Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Początkowo funkcjonowały cztery oddziały: I „a” – ślusarz-mechanik, I „b” – mechanik maszyn rolniczych, I „c” – kowal oraz I „w” – wielozawodowa. Rok później, w październiku



Po mszy uczestnicy wzięli udział w uroczystym przemarszu ulicami Kolbuszowej.

ku 1966 roku, uroczystie otwarto warsztaty szkolne.

W roku szkolnym 1971/72 rozpoczęło działalność czteroletnie Liceum Zawodowe o specjalności mechanik obróbki skrawaniem. Wówczas liczba uczniów wzrosła do imponujących 750 osób. W roku 1972/73 po raz pierwszy w historii szkoły odbyło się ślubowanie klas pierwszych – tradycja, która przetrwała do dziś.

Placówka, której początki związane były z potrzebami rozwijającego się przemysłu w regionie, przez sześć dekad stała się miejscem kształcenia pokoleń fachowców. Absolwenci ZST z powodzeniem odnajdują się w inżynierii, informatyce, zarządzaniu, a także służbach mundurowych.

Dzisiejszy Zespół Szkół Technicznych to nie tylko miejsce nauki, ale także przestrzeń budowania wartości, rozwijania pasji i przygotowania do dorosłego życia. 60-lecie szkoły to nie tylko święto placówki, ale także ważny moment dla całej kolbuszowskiej społeczności – dowód na to, że tradycja, nowoczesność i ludzka pasja mogą iść ramię w ramię.

bp



Uroczystym momentem podczas obchodów był polonez zatańczony przez młodzież.



STANISŁAWA MARGAŃSKA, EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA Z OKAZJI JUBILEUSZU NAPISAŁA WSPOMNIENIE:

Możesz odejść daleko, możesz.
Może lat upłynąć wiele.
Lecz zatęsknisz kiedyś, zatęsknisz
za młodością, przyjaciółmi ze szkolnej ławy
za psikusami robionymi nauczycielom.
Przypomnisz sobie te nerwy,
gdy Cię belfer wyrwał do tablicy,
gdy w Twojej głowie fruwały gołębie,
a nie równania i Mickiewicze.
Pamięć o przeszłości więcej niż słowo zna-
czy.

Przecież tak być nie może,
byśmy ją gdzieś zagubili po drodze
Odnajdziesz ją po latach. Gdy wrócisz w mury
szkolne
znów będziesz miał lat 18
Jak w niemych filmie zobaczysz,
co złe było i to, co było dobre
Bo życie różnie się układa,
nie wszystko ma barwy różowe,
ale wspomnienia, wspomnienia
one wciąż tkwią w naszej głowie.



W uroczystościach wzięli udział m.in. absolwenci szkoły.



Uroczystość uświetniła orkiestra z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kolbuszowej.



60-lecie było idealną okazją do wspomnień i spotkań w miłej i przyjaznej atmosferze.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Pożegnanie ósmoklasistów

W poniedziałkowy wieczór, 23 czerwca 2025 roku sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej wypełniła się po brzegi emocjami, wspomnieniami i dumą. Wszystko za sprawą wyjątkowej uroczystości – pożegnania uczniów klas ósmych ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej.

To wydarzenie zamknęło ważny etap edukacyjnej drogi młodych ludzi, którzy już wkrótce rozpoczną nowy rozdział – w szkołach ponadpodstawowych.

Przedstawienie na dobry początek

Uroczystość rozpoczęła się od występu artystycznego przygotowanego przez ósmoklasistów. Na scenie MD-K-u uczniowie zaprezentowali się w pełnej emocji i humoru inscenizacji, która wzruszyła i rozbawiła zgromadzoną publiczność. Były wspomnienia, aluzje do szkolnych realiów i żarty, które rozumie tylko



Ósmoklasiści żegnają szkolne mury, ale przed nimi kolejna przygoda w szkołach ponadpodstawowych.

szkolna społeczność – słowem, przemyślany i dopracowany występ, który z pewnością zapadnie w pamięć.

Czas podziękowań i nagród

Po części artystycznej przeszedł czas na oficjalne podziękowania. Uczniowie wręczyli kwiaty swoim wychowawcom, nauczycielom i dyrekcji, wyra-

żając w ten sposób wdzięczność za trud, cierpliwość i wsparcie w trakcie tych ośmiu lat nauki. Nie zabrakło także nagrodzenia tych, którzy szczególnie się wyróżnili – zarówno w nauce, jak i w sporcie czy działalności wolontariackiej.

Podziękowania zostały skierowane także do rodziców, którzy aktywnie włączali się w życie placówki. To był moment pełen wzruszeń, zarówno

ze strony nauczycieli, jak i rodziców, którzy towarzyszyli swoim dzieciom w tej ważnej chwili. W oczach wielu z nich pojawiły się łzy – świadectwo tego, jak silne więzi budowane były przez te wszystkie szkolne lata.

Komers – radość na parkiecie

Po części oficjalnej nadszedł czas na komers – tradycyjną

zabawę ósmoklasistów, która zamknęła ten pełen emocji dzień. W radosnej atmosferze, przy muzyce i tańcu, uczniowie świętowali zakończenie szkoły podstawowej, żegnając się z kolegami, nauczycielami i beztrudnymi latami dzieciństwa.

Wzruszające zakończenie pewnego etapu

To był wieczór, w którym przeszłość spotkała się z przyszłością – wspomnienia mieszały się z marzeniami, a wdzięczność z nadzieją. Rodzice, nauczyciele i sami uczniowie nie ukrywali wzruszenia, ale też dumy i przekonania, że przed młodymi ludźmi otwierają się nowe możliwości.

W imieniu całej społeczności szkolnej płynęły serdeczne życzenia powodzenia, sukcesów i wytrwałości w dalszej edukacyjnej drodze. Bo choć rozstania bywają trudne, to są również początkiem czegoś nowego i pięknego.

Kolbuszowska „Jedynka” z dumą wypuściła w świat kolejne pokolenie młodych ludzi – gotowych, by sięgać po swoje marzenia.

bp



Uczniowie wręczyli kwiaty nauczycielom i dyrekcji, dziękując za całość ich pracy i trud, jaki włożyli w ich naukę i wychowanie.



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl



www.korsokolbuszowskie.pl

Kolbuszowa w rytmach ABBY



Występy młodych artystów podziwiał tłum rodziców, bliskich i mieszkańców.

We wtorek, 18 czerwca bulwary nad Nilem w Kolbuszowej były świadkami niezapomnianego wydarzenia – Show Wokalno-Tanecznego poświęconego zespołowi ABBA, jednej z najbardziej ikonicznych grup muzycznych w historii.

O godzinie 18:00 rozpoczęło się wydarzenie, które przyciągnęło wielu miłośników muzyki i tańca, oferując im niezapomnianą podróż przez największe przeboje ABBA.

Organizatorami wyjątkowego koncertu byli Fundacja Wspierania i Organizacji Czasu Wolnego „Chlebek” oraz Fabryka Talentów eM-Voice, a w programie znalazły się zarówno występy wokalne, jak i taneczne. Na scenie zaprezentowali się soliści, duety oraz chór Fabryki Talentów eM-Voice, którzy wykonali kultowe utwory szwedzkiej grupy, w tym takie hity jak „Dancing Queen”, „Mamma Mia” czy „Waterloo”.

Nie zabrakło również dynamicznych i pełnych energii występów tanecznych przygo-

towanych przez tancerki Zespołu Tanecznego STEPS, które oczarowały publiczność. Wśród grup, które zaprezentowały swoje choreografie, znalazły się STEPS Młodszy, STEPSiki, Nowy STEPS oraz grupy Pierwsze KROKI Balet i Nowoczesny.

Tancerki, pod okiem Magdaleny Chlebek i Klaudii Sitarz, pokazały niezwykle kreatywne i nowoczesne interpretacje klasycznych układów choreograficznych, które doskonale współgrały z muzyką ABBA, łącząc tradycję tańca z nowoczesnym podejściem.

bp



Na scenie mogliśmy podziwiać taniec, śpiew i muzykę.

Odpust i poświęcenie figury



Uroczystej mszy przewodniczył biskup Jan Wątroba.



Uroczystości odpustowe w Kolbuszowej były okazją do wspólnego świętowania.

Wtorkowa uroczystość (17 czerwca) odpustowa w parafii pw. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej okazała się wyjątkowym wydarzeniem zarówno duchowym, jak i symbolicznie ważnym dla całej wspólnoty parafialnej. Wierni z radością uczestniczyli w liturgiach, które miały miejsce zarówno rano, jak i wieczorem, wypełniając kościół modlitwą i refleksją.

O godzinie 9.00 rozpoczęła się msza święta z nauką ogólną, która wprowadziła zgromadzonych w atmosferę uroczystości. Po porannej liturgii wieczorna msza odpustowa stała się kulminacją obchodów. O godzinie 18.00 zgromadziła tłum wiernych, którym przewodniczył biskup Jan Wątroba. W swoim kazaniu hierarcha wygłosił głębokie Słowo Boże, przypominając wiernym o roli św. Brata Alberta, patrona parafii, w życiu Kościoła i w życiu każdego chrześcijanina.

Wydarzenie miało szczególny wymiar również z powodu poświęcenia nowej figury św. Michała Archanioła, która sta-

nęła na placu przed kościołem. Monument, który nie tylko przyciągał wzrok, ale stał się symbolem duchowego ochrony, budził zachwyt wśród parafian i przechodniów. Św. Michał Archanioł, znany jako patron obrońca przed złem, zyskał tym samym zaszczytne miejsce w sercach wiernych, którzy z oddaniem modlili się o jego wstawiennictwo.

Po mszy, na zakończenie uroczystości, odbyła się procesja wokół kościoła. Procesja była wyrazem wspólnotowej modlitwy i jedności.

Tegoroczny odpust w Kolbuszowej miał również swoją oprawę, ponieważ od niedzieli 15 czerwca trwały rekolekcje, które stanowiły duchowe przygotowanie do tego wyjątkowego dnia. Program rekolekcji, który obejmował nauki, modlitwy i spotkania, umożliwił wiernym jeszcze głębsze przeżycie tego szczególnego okresu liturgicznego.

Tego dnia parafia pw. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej nie tylko uczciła patrona, ale także wzmacniała swoją duchową więź jako wspólnota. Każdy, kto wziął udział w tej uroczystości, mógł poczuć się częścią czegoś większego – wspólnoty, która żyje wiarą, nadzieją i miłością, tak jak nauczał Św. Brat Albert.

bp



Więcej zdjęć na stronie  www.korsokolbuszowskie.pl

Kaplica ma już 40 lat

W niedzielę, 22 czerwca, mieszkańcy Hadykówki zebrał się, by wspólnie przeżywać wyjątkową uroczystość – odpust ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy połączony z jubileuszem 40-lecia istnienia miejscowej kaplicy. To ważne wydarzenie duchowe było okazją do modlitwy, dziękczynienia i wspólnotowego świętowania.

Uroczystą sumę odpustową odprawił ks. Paweł Sikora, który także wygłosił homilię. W swoim kazaniu podkreślał, że Maryja zawsze troszczy się o tych, którzy do niej się uciekają, zachęcając wiernych, by w swoim codziennym życiu również byli gotowi do niesienia pomocy innym.

Przesłanie o miłości i otwartości na potrzeby drugiego człowieka mocno wybrzmiało w kontekście jubileuszu kaplicy – miejsca, które przez cztery dekady było duchowym sercem lokalnej społeczności.

Kaplica w Hadykówce została wybudowana 40 lat temu i od tamtej pory służyła nie tylko jako

miejsce modlitwy, ale również jako przestrzeń katechizacji najmłodszych. Wiele pokoleń mieszkańców właśnie tutaj stawiało swoje pierwsze kroki w wierze.

Wspomnienia o tych, którzy tworzyli to miejsce, były żywe podczas obchodów – zmarłych powierzono Bożemu Miłosierdziu, a żyjącym podziękowano za ich trud, zaangażowanie i oddanie.

Zwieńczeniem uroczystości było poświęcenie nowego krzyża misyjnego – symbolu wiary i nadziei na dalszy rozwój duchowy wspólnoty.

bp



Ks. Paweł Sikora poświęcił nowy krzyż znajdujący się przed kaplicą.



Odpust w Hadykówce był okazją do wspólnej modlitwy i świętowania.



Wierni licznie wzięli udział w uroczystościach.

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom. 691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ
17 7444 596
NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL

Prenumerata 2025

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na **www.poczyta.pl**
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /



2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU



Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **MALOWANIE DA-CHÓW I ELEWACJI**, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 167/31

■ **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW**, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 695 186 731. 171/38

■ SPRZEDAM

■ **SPRZEDAM DWA DĘBY** w kłocach. Jeden 2,75 kubika, drugi - 0,65 kubika. Cena przystępna (do uzgodnienia). Tel. 661 709 740. 172/24

■ **SPRZEDAM GOSPODARSTWO** rolne z zabudowaniami w miejscowości Wola Raniżowska. Dom murowany, budynki gospodarcze i garaż razem z polem. Więcej informacji pod numerem telefonu: 663 262 458. 173/25

■ KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY ANTYKI**, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania,

aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 132/26

■ MOTORYZACJA

■ **CIĄGNIK ES 15** Andoria, koła tylne 124x28 19, ma podnośnik, światła, kabinę i hamulec. Odpala na korbę, sprawnie. Rok produkcji 1975. Cena 6 000 zł. Do negocjacji. Tel. 727 404 578. 175/25

■ NIERUCHOMOŚCI

■ **SPRZEDAM DOM** parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955 166/29

■ PRACA

■ **PRACA PRZY ZBIORACH** owoców oraz praca przy warzywnictwie w Niemczech (rejon jeziora Bodeńskie). Organizacja wyjazdu, zakwaterowanie, dobre stawki. Więcej informacji pod nr tel.: 602494525. 169/25

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



**USŁUGI
AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882



**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ**

— samochody osobowe,
dostawcze, ciężarowe
— wszystkie motocykle
— przyczepy campingowe, campery
— quady
— katalizatory

**Najlepsze
ceny w regionie!**
Tel: 692-024-694



**AUTO ZŁOM
KOSOWY**

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO WYREJESTROWANIA,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC- KOLBUSZOWA
I OKOLICE.

**Tel. 697 761 287,
697 981 994**



**DREWNO OPAŁOWE
I DREWNO SUCHE
KOMINKOWE**

każdy rodzaj w metrach, pocięte,
porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

· pieluchomajtki
· sprzęt ortopedyczny
· prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego
i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany
samochód, zabawki, ubrania,
wynająć mieszkanie,
czy też szukasz pracy?
Teraz możesz dodać swoje
ogłoszenie bez żadnych kosztów.



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis



Kupon ważny do: 01.07.2025

Krzyżówka

Spiętrza wodę rzeki		Grupa zwierząt Poranny w wojsku	But na nodze Indianina		Owoc tropikalny	Nad progiem grani		Przed sędzią Szpalta	Sztaba metalu	17	Soczewka na jedno oko		Wylew między tkankami		Droga wśród drzew	Dumny ptak Składacz czcionek	
Znawca wschodniej kultury				25	Pochylenie na powitanie						Znie-waga Archaik	22					29
									Nośnik cech Dany w zastaw	1			Otwór w baku	2			
Wierzch pudła skrzy-piec	6		18	4	Egzoty-czne drzewo Oprawka										28		Świątecz-na zielenina
				27			Na plecach św. Mikołaja	Natarcie, ofen-sywa					Inna nazwa tataraku			21	
Kształtka rurowa Podręcz-nik studenta	Mala, okrągła plamka	Relacja, mel-dunek		Zbiornik wodny		7				9	Powścią-gliwość	Pediatra lub okulista			8		12
						24	Wojsko-wy kaszkiet	Ważna persona Miara gruntu									
Wczes-na pora Muzyka środka				19	Krew zwie-rzęcia Zabawa				Porcja rudy do wytopu		Ptasi sejmik						
					Dawne narty Kędzior, pukiel			Radiowy konkurs ... Bem		13	5						
Koszulka lub gra Belka w wiązaniu dachowym					Słynny pałac w pobliżu Paryża												
Rodzi-cielka						20	14	Rumuńskie auto tere-nowe									
					Waluta RPA				16	11	Kondycja fizyczna, wi-talność	26					10

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

HOROSKOP

 Baran (21.03 - 19.04)

Ten tydzień przyniesie ci nowe wyzwania w pracy, ale także nagrodzi cię za dotychczasowe starania. Twoja determinacja będzie kluczowa, aby przejść przez trudniejsze chwile. Uważaj na konflikty z bliskimi osobami – zbyt szybkie reakcje mogą pogłębić napięcia. Staraj się być cierpliwy i otwarty na kompromisy.

 Byk (20.04 - 22.05)

Będziesz miał okazję nawiązać nowe, ważne relacje zawodowe. W pracy i biznesie pojawią się perspektywy, które mogą okazać się korzystne w długim okresie. W sprawach sercowych uważaj na zbyt duże oczekiwania. Czas na refleksję i zrozumienie potrzeb drugiej osoby.

Bliznięta (23.05 - 21.06)

Tydzień będzie pełen energii, ale również wyzwań. W pracy zmiany mogą zaskoczyć, jednak to czas, aby pokazać swoją elastyczność i zdolność do przystosowywania się. W relacjach osobistych postaraj się być bardziej otwarty na potrzeby innych – nie każda sytuacja wymaga Twojego zdania.

Rak (22.06 - 22.07)

69 Twoje uczucia będą w tym tygodniu intensywne. W relacjach z bliskimi pojawią się momenty harmonii, ale również okazje do poruszenia trudniejszych tematów. Zawodowo skup się na kończeniu rozpoczętych projektów. To dobry czas na wprowadzenie nowych pomysłów, zwłaszcza jeśli pracujesz w grupie.

Lew (23.07 - 23.08)

W tym tygodniu skoncentruj się na dbaniu o siebie i swoje zdrowie. Możliwe są zmiany w pracy, które będą wymagały od Ciebie większej elastyczności. Uważaj, aby nie stracić z oczu swoich celów i pasji. W życiu osobistym stawiaj na szczera komunikację z partnerem lub przyjaciółmi.

Panna (24.08 - 22.09)

Czeka cię tydzień pełen nowych wyzwań zawodowych. Twoja skrupulatność będzie teraz twoim atutem. Jeśli masz jakieś sprawy do załatwienia, nie czekaj zbyt długo, działaj od razu.

W relacjach osobistych postaw na otwartość i szczerść. Będzie to dobry moment, by porozmawiać o swoich oczekiwaniach wobec innych.

Waga (23.09 - 22.10)

 Twoja kreatywność będzie w tym tygodniu na wysokim poziomie, co może przynieść zaskakujące efekty, zwłaszcza w pracy. Znajdziesz się w centrum uwagi, co może przysporzyć ci zarówno fanów, jak i krytyków. Zachowaj balans, nie bierz wszystkiego do siebie. W relacjach miłosnych stawiaj na emocje, które będą w tym tygodniu dla ciebie szczególnie ważne.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Tydzień będzie pełen introspekcji. Możliwe, że poczujesz potrzebę porządkowania spraw zawodowych i osobistych. Postaraj się znaleźć czas na odpoczynek i refleksję. W relacjach z innymi unikaj impulsywnych reakcji. W sprawach zawodowych możesz liczyć na wsparcie ze strony osób, które wcześniej były mniej zaangażowane.

Strzelec (22.11 - 21.12)

 To idealny tydzień, by skupić się na długoterminowych celach zawodowych. Możliwe, że uda ci się rozwiązać trudną sytuację finansową. W sprawach osobistych możesz liczyć na zbliżenie z kimś, kto ma podobne wartości i cele.

Uważaj na pokusy związane z nadmiernym wydawaniem pieniędzy.

7 Koziorożec (22.12 - 19.01)

6 Twoje ambicje będą teraz w pełnym rozkwicie, co pozwoli ci zrobić ważny krok do przodu w pracy. Pamiętaj jednak, by nie zaniedbywać swojego życia osobistego. W relacjach z bliskimi postaraj się być bardziej otwarty i mniej oschły. Czas na bilans, zarówno zawodowy, jak i osobisty – znajdź równowagę.

Wodnik (20.01 - 18.02)

 Tydzień przyniesie ci wyzwania w pracy, które będą wymagały od ciebie dużej cierpliwości i zaangażowania. Zawodowo zbliżysz się do ważnych celów. W sprawach osobistych bądź bardziej otwarty na uczucia innych. To dobry moment na zakończenie pewnego etapu w relacjach miłosnych. Warto porozmawiać o przyszłości.

Ryby (19.02 - 20.03)

W tym tygodniu Twoje zdolności organizacyjne będą w centrum uwagi, co może przynieść ci duże sukcesy zawodowe. W relacjach miłosnych skup się na słuchaniu – to, co usłyszysz, będzie miało kluczowe znaczenie. Może pojawić się możliwość rozwoju w sferze duchowej lub intelektualnej, wykorzystaj ją mądrze.



JAGODOWE SPECJAŁY

6 LIPCA 2025

Start 14:00 Park Błotnickich w Dzikowcu

PROGRAM

14:00 OTWARCIE
KONCERT LAUREATÓW XVII FESTIWALU PIOSENKI DZIECIEJ "ŚPIEWAM BO LUBIĘ",
WYSTĘP AKADEMII MUZYCZNEJ "ŚWIETLIKA",
WYSTĘPY MUZYCZNE:
OLIWIER WDOWIAK - fortepian
WIKTORIA REGUŁA - wokal,
WYSTĘPY TANEZNE
AKADEMII ARTYSTYCZNEJ "SPRĘŻYNKA"
grupy taneczne SCK i "Mechowiaczki",
POKAZ JUJITSU-KARATE
podkarpackiej szkoły
jujitsu-karate oddział w Spiach

KONCERTY
KGW "PRYMULE"
ZESPÓŁ "TraLaBand"
ZESPÓŁ ROCKOWY AHANKARA

KONCERT GWIAZDY WIECZORU
17:00 BOYS

DO PÓŁNOCY
ZABAWA TANEZNA Z ZESPOŁEM "SONAR"

W ROLI GŁÓWNEJ
JAGODOWE RARYTASY Z KUCHNI KGW Z TERENU GMINY DZIKOWIEC

DODATKOWO
JAGODOWE KUBECKI I MAGNESY PAMIĄTKOWE Z PRACOWNI CERAMICZNEJ SCK
ATRAKCJE DLA DZIECI: WESOŁE MIASTECZKO, MALOWANIE BUIEK, ANIMACJE

BOYS

DNI 28-29 CZERWCA CMOLASU 2025

28 czerwca
Ośrodek Wypoczynku i Rekreacji w Cmolasie
10:00 Otwarte Mistrzostwa w pływaniu o nagrodę Wójta Gminy Cmolas
18:00 Neon Dance Party Hala OWiR Cmolas

29 czerwca
Stadion sportowy Tempo Cmolas
START - godz. 15:30

Program:
15:40 Prezentacje zespołów artystycznych z Gminy Cmolas
16:45 Spektakl familijno-plenerowy „Co to za cyrki?!”
18:00 Turniej Sołectw Gminy Cmolas o Nagrodę Wójta Gminy Cmolas
20:00 Koncert Anny Chmielowiec
20:30 Koncert DJ Pita

21:15 Gwiazda wieczoru: Czadoman

Ponadto:
Stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z Gminy Cmolas
Pokaz przelotu Motoparalotniarzy
Atrakcje dla dzieci:
 • strefa majsterkowicza
 • warsztaty Escape Room
 • malowanie wiertarkami
 • warsztaty cyrkowe
 • dmuchańce
Zabawa taneczna z zespołem do godz. 1:00

CZADOMAN

Ks. Dziekan Dekanatu Raniżowskiego oraz Wójt Gminy Raniżów serdecznie zapraszają na

Uroczystość 25-rocznicy Zawierzenia Jezusowi Miłosiernemu Gminy Raniżów

Parafii pw. WNMP w Raniżowie
Parafii pw. św. Wojciecha i Męczennika w Woli Raniżowskiej
Parafii pw. MBNP w Mazurach

W programie:
 - Uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem Ks. Biskupa Jana Ozgi
 - Odnowienie Aktów Zawierzenia Panu Jezusowi Miłosiernemu przez wszystkie stany

29 czerwca 2025
godz. 14.00
Rynek w Raniżowie

KGW OSP, SOŁTYS I RADA SOŁECKA ZAPRASZAJĄ NA

PIKNIK RODZINNY

POŁĄCZONY Z JUBILEUSZEM

60-LECIA

KGW W STANISZEWSKIEM
29 CZERWCA 2025
GODZ. 14:00
DOM LUDOWY W STANISZEWSKIEM

w programie:
 • występy zespołów ludowych
 • atrakcje dla dzieci
 • poczęstunek dla zaproszonych gości
 • od godz. 18:00 zabawa taneczna z zespołem "SONAR"

Piknik dla Anasztazji

W niedzielę, 22 czerwca, plac targowy przy ulicy Wolskiej w Kolbuszowej zamienił się w tętniące życiem centrum dobroci, pasji i wspólnoty. Wszystko za sprawą motocyklowego pikniku charytatywnego „Braterska Krew”, zorganizowanego przez Klub Motocyklowy Moto – Bracia Polska.

Tegoroczna edycja wydarzenia po raz kolejny udowodniła, że miłość do dwóch kółek może iść w parze z realną pomocą potrzebującym.

Głównym celem wydarzenia była zbiórka krwi, prowadzona w mobilnym punkcie. Mieszkańcy Kolbuszowej i okolic nie zawiedli – chętnych do oddania krwi było wielu.

Równolegle prowadzono zbiórkę do puszek na leczenie małej Anasztazji Tomczyk z Komorowa, która potrzebuje kosztownej terapii. Serca uczestników były równie otwarte, co ich portfele – każda złotówka przybliży dziewczynkę do zdrowia.

Oprócz szczytnych celów piknik był też prawdziwym świętem motoryzacji i lokalnej kultury. Na odwiedzających czekała wystawa zabytkowych motocykli, pokaz policyjnego radiowozu i motocykla oraz prezentacja strażackiego wozu bojowego z pełnym wyposażeniem. Dzieci z radością korzystały z dmuchanych atrakcji, a dorośli podziwiali piękno chromowanych maszyn i rozmawiali z pasjonatami motoryzacji.

Nie zabrakło także kulinarnych doznań. Koła Gospodyń Wiejskich z Wilczej Woli, Korczowisk, Cmolasu i Woli Rusińskiej częstowały regionalnymi przysmakami, a z kuchni polowej unosił się aromat grochówki i bigosu. Na stoiskach można było skosztować grillowanych potraw, waty cukrowej, słodkości, napojów i piwa z beczki.

„Braterska Krew” udowodniła, że pasja może iść w parze z empatią, a społeczność Kolbuszowej potrafi zjednoczyć siły, by pomagać innym. Organizatorzy dziękują wszystkim za obecność, zaangażowanie i hojność. To był dzień, który na długo zapisze się w pamięci – nie tylko dzięki rykowi silników, ale przede wszystkim dzięki głośnie bicia serc ludzi dobrej woli.

Bartosz Postuszný



Klub Motocyklowy Moto-Bracia Polska i wolontariusze nie zawiedli i zorganizowali wspaniały piknik dla Anasztazji.



Podczas wydarzenia można było oddać także krew. Chętnych było bardzo dużo.



Podczas pikniku mogliśmy skosztować smakołyków przygotowanych m.in. przez KGW z Wilczej Woli.



Nie zabrakło także pań z KGW Korczowiska.



Swoje smakołyki oferowały także przedstawicielki z KGW Cmolas.

Anasztazja urodziła się 17.09.2017 roku w Rzeszowie ze złożoną wadą serca. Przerwany łuk aorty, podzastawkowe zwężenie aorty, niedorozój dwuspoidłowej zastawki aorty, anomalia naczyń wieńcowych, niewydolność serca, zwężona lewa tętnica płucna, zwężenie cieśni aorty, niedomykalność zastawki trójdzielnej 2 i 3 stopnia oraz neoortalnej 1 stopnia, ubytek międzykomorowy.

Po trzech dniach została przewieziona karetką do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w którym przebywała pół roku od września 2017 roku do marca 2018 roku. W tym okresie przeszła dwie operacje serca w głębokiej hipotermii w krążeniu pozaustrojowym oraz jedno cewnikowanie serca.

Z powodu zaburzeń rytmu serca w czerwcu 2018 roku była hospitalizowana ponownie, gdzie wykonane zostało kolejne cewnikowanie serca. Następny pobyt w szpitalu był w listopadzie. W lutym 2019 roku przeszła zapalenie płuc. Kolejna operacja serca odbyła się we wrześniu 2021 roku, przebywała w szpitalu od września do stycznia 2022 roku (została wtedy założona tracheotomia). W 2024 roku przeszła zapalenie płuc wraz z pobytem w szpitalu.

Ma kamicę pęcherzyka żółciowego oraz niedowład prawego fałdu głosowego, zaburzenia integracji sensorycznej. Na zlecenie Profesora Immunologii kilkakrotnie miała przetaczane immunoglobuliny z powodu dużych niedoborów odporności.

Trzy razy dziennie jest inhalowana, trzy razy dziennie przyjmuje leki kardiologiczne oraz na odporność, które są sprowadzane z Niemiec. Anasztazja jest pod opieką kardiologa, immunologa, pulmonologa, laryngologa oraz neurologa.

Po trzech dniach została przewieziona karetką do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w którym przebywała pół roku od września 2017 roku do marca 2018 roku. W tym okresie przeszła dwie operacje serca w głębokiej hipotermii w krążeniu pozaustrojowym oraz jedno cewnikowanie serca.

Z powodu zaburzeń rytmu serca w czerwcu 2018 roku była hospitalizowana ponownie, gdzie wykonane zostało kolejne cewnikowanie serca. Następny pobyt w szpitalu był w listopadzie. W lutym 2019 roku przeszła zapalenie płuc. Kolejna operacja serca odbyła się we wrześniu 2021 roku, przebywała w szpitalu od września do stycznia 2022 roku (została wtedy założona tracheotomia). W 2024 roku przeszła zapalenie płuc wraz z pobytem w szpitalu.

Ma kamicę pęcherzyka żółciowego oraz niedowład prawego fałdu głosowego, zaburzenia integracji sensorycznej. Na zlecenie Profesora Immunologii kilkakrotnie miała przetaczane immunoglobuliny z powodu dużych niedoborów odporności.

Trzy razy dziennie jest inhalowana, trzy razy dziennie przyjmuje leki kardiologiczne oraz na odporność, które są sprowadzane z Niemiec. Anasztazja jest pod opieką kardiologa, immunologa, pulmonologa, laryngologa oraz neurologa.

- Anasztazja, pomimo tego co przeszła jest bardzo pogodną dziewczynką, coraz częściej pokazuje swój charakter. Dziękujemy wszystkim za Wasze zaangażowanie i okazane nam wsparcie - piszą rodzice.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

➤ TENIS ZIEMNY

Z kortu na kort. Z sukcesu na sukces

Na słynnych kortach Foro Italico w Rzymie zakończył się Tennis Europe Super Category U16. To jeden z najbardziej prestiżowych młodzieżowych turniejów tenisowych w Europie. Wśród najlepszych junierek z całego kontynentu znalazła się Oliwia Sybicka z gminy Kolbuszowa, reprezentująca Miejski Klub Tenisowy w Stalowej Woli oraz PGE Team. Jej awans do finału tej imprezy był sygnałem: w polskim tenisie rośnie nowa gwiazda.

Nie minął miesiąc, a Sybicka już sięgnęła po kolejne trofeum. W niedzielę, 8 czerwca, zwyciężyła w turnieju ITF J100, pokonując w finale Czeszkę Rozalie Vrajkovą 6:3, 6:3. To jej trzecie singlowe zwycięstwo w karierze. Po dwóch tytułach w zawodach rangi ITF J30, teraz przyszło jej największe jak dotąd zwycięstwo w wyższej kategorii. Mistrzyni postanowiła podzielić się z nami kulisami sukcesów i życia codziennego.

W cieniu kontuzji

Droga do sukcesów nie była prosta. Oliwia przyznaje, że po-

czątek roku stał pod znakiem problemów zdrowotnych:

- Ten rok póki co jest naprawdę solidny. Początek był dość niepewny, z powodu kontuzji nadgarstka, która ciągnęła się za mną aż 2 miesiące. Do teraz muszę na niego uważać - tłumaczy.

Mimo bólu, nie poddała się. Walcząc nie tylko z przeciwniczkami, ale i z własnym ciałem, sięgnęła po tytuł Mistrzyni Polski: - Mimo kontuzji w styczniu wygrałam Mistrzostwa Polski, co było dla mnie szczególnie ważne - wspomina z dumą.

Światowe aspiracje

Po krajowych sukcesach Oliwia obrała kierunek: ITF, czyli międzynarodowe turnieje w kategorii do lat 18. Ważnym punktem w karierze dla Oliwii były kortowe zmagania w Rzymie:

- Później skupiłam się na graniu turniejów ITF, czyli światowych turniejów U18. W ubiegłym tygodniu wygrałam właśnie ITF J100, co jak dotąd jest moim największym osiągnięciem w tej kategorii. Jeśli chodzi o inne szczególnie ważne dla mnie sukcesy, jest

to zdecydowanie finał Superkategorii w Rzymie, który wywalczyłam w tamtym miesiącu - relacjonuje.

Tenisistka z Kolbuszowej dostrzega, że z miesiąca na miesiąc jej gra nabiera jakości i dojrzałości:

- Myślę, że przede mną kolejne osiągnięcia, czuję duży progres w swojej grze. Jestem dużo pewniejsza na korcie i widzę, że coraz łatwiej jest mi ogrywać starsze ode mnie dziewczyny.

Z defensywy do ofensywy

Postęp techniczny i taktyczny jest zauważalny. Sybicka z defensywnie nastawionej zawodniczki zmienia się w aktywną i odważną rywalkę:

- W końcu wyraźnie poprawiłam wchodzenie na piłkę i atak, nie opieram się już jedynie na defensywie. Motorycznie także oczywiście wciąż jestem na bardzo wysokim poziomie, szybko się poruszam i mam coraz więcej siły - ocenia.

Najbliższe cele

Przyszłe tygodnie i miesiące będą dla Oliwii niezwykle intensywne:

- W najbliższej przyszłości planuję skupić się w dalszym ciągu na graniu turniejów ITF, mam nadzieję że już wyższej rangi. Dodatkowo już za niecały miesiąc czekają mnie Mistrzostwa Polski do lat 16, na które jadę jako zdecydowana faworytka. Później przyjdzie czas na Drużynowe Mistrzostwa Europy z Orzełkiem na piersi. Całe wakacje będą naprawdę intensywnie załadowane startami - zapowiada.

Dzień z życia młodej mistrzyni

Choć Sybicka już ma status jednej z najlepszych junierek w kraju, jej codzienność to trud i logistyka:

- Typowy dzień treningowy zależy od tego, czy jestem na miejscu czy w Hiszpanii. W Polsce przeważnie mam jedną dwugodzinną sesję tenisową dziennie. Do tego dochodzi 3 razy w tygodniu trening motoryczny. Droga w jedną stronę do Stalowej Woli wynosi przeważnie pełną godzinę, dodatkowo trening motoryczny odbywa się w Rzeszowie, co daje kolejną godzinę. Czasem więc dzień nie spędzam w aucie 3 godziny i 200 km. Samo siedzenie w sa-

mochodzie bardzo męczy i też zaburza znacznie regenerację - wyjaśnia.

Nauka też ważna

- W moim intensywnym grafiku czasem ciężko jest znaleźć czas na naukę, dlatego od tego roku szkolnego przeszedłam na indywidualne nauczanie. Radzę sobie naprawdę dobrze, zdałam cały rok szkolny już w kwietniu z bardzo wysokimi ocenami. Nawet teraz, gdy już teoretycznie mam wakacje, cały czas uczę się najważniejszych dla mnie przedmiotów. Dodatkowo także uczę się języka hiszpańskiego.

Na arenie zmagani wojowniczką, prywatnie introwertyczką

Życie prywatne tenisistki to głównie cisza i spokój:

- Jeśli chodzi o życie poza kortem, nie mam na nie za dużo czasu. Plusem jest to, że mimo wszystko jestem trochę introwertyczką i lubię spędzać czas zupełnie sama - przyznaje.

- Na turniejach mam bardzo dużo znajomych i przyjaciół, więc wtedy poza meczami spędzam z nimi czas w miarę możli-

wości. Gdy jestem natomiast na miejscu, w domu bardzo rzadko z kimś się spotykam, spędzam dużo czasu z bratem i ewentualnie przyjaciółmi z podstawówki. Nie narzekam na to jednak ani trochę, tak jak już wcześniej wspomniałam bardzo cenię sobie samotnie spędzony i spokojny czas - dodaje.

Napęd do działania

- Do ciężkiej pracy motywuje mnie głównie droga, którą przeszedłam żeby znaleźć się tu gdzie jestem. Osiągnęłam już bardzo dużo, byłam w wielu krajach, obylałam się życiowo na wyjazdach. To wszystko dało mi tenis, więc nawet gdy jest ciężko przypominam sobie o tym jak wiele poświęciłam do tej pory i wiem, że nie zamieniłabym tego na nic innego.

Napięcie to codzienność każdego sportowca. Oliwia nie boi się o nie mówić: - Presja czasem jest ogromna, ale myślę, że nauczyłam się jak sobie z nią radzić. Stosuję różne techniki oddechowe, przekierowuję swoją uwagę przed meczem na coś innego, a w trakcie meczu staram się nie skupiać na wyniku. Intensywna rozgrzewka i pobudzenie też zdecydowanie pomagają zrzucić z siebie napięcie. Czasem oczywiście nie jest łatwo, ale dotyczy to wszystkich sportowców, więc traktuję to jako naturalny element życia. **Tymoteusz Maciąg**

➤ LEKKOATLETYKA

Magda pojedzie do Madrytu!

Magdalena Niemczyk, lekkoatletka z Kolbuszowej Górnej, będzie reprezentować Polskę na nadchodzących Drużynowych Mistrzostwach Europy w Madrycie, które odbędą się w dniach 26-29 czerwca. Jak dodał Bogdan Karkut, w przełomowy moment w jej karierze, ponieważ po raz pierwszy wystartuje indywidualnie, a nie tylko w sztafecie.

Jak informuje jej trener, Bogdan Karkut, decyzja o włączeniu Magdy do drużyny na indywidualny bieg na 200 metrów była wynikiem jej znakomitej formy.

Nie tylko w sztafecie

- Po raz pierwszy będzie reprezentowała Polskę również indywidualnie, a nie tylko w sztafecie. Start w Gliwicach

w niedzielę zdecydował, bo odzyskała prowadzenie w tabelach ogólnopolskich - powiedział w rozmowie z nami Karkut, podkreślając, jak duże znaczenie miał wynik Magdy podczas Memoriale Zenona Sęka, gdzie uzyskała czas 23.01 s.

Magda Niemczyk, nie kryjąc wzruszenia, podsumowała swoje osiągnięcie.

- Oficjalnie - jadę na Drużynowe Mistrzostwa Europy

w Madrycie! Wystartuję w biegu na 200 metrów oraz w sztafecie 4x100m - powiedziała z radością, dając do zrozumienia, że to kolejne ogromne osiągnięcie w jej sportowej karierze.

Wielka rywalizacja

Niemczyk będzie częścią 46-osobowej reprezentacji Polski, która zmierzy się z drużynami z całej Europy. Polska reprezentacja ma na swoim koncie liczne sukcesy w poprzednich edycjach Drużynowych Mistrzostw Europy i z pewnością

KIM JEST MAGDALENA NIEMCZYK?
Magdalena Niemczyk pochodzi z Kolbuszowej Górnej i reprezentuje barwy UKS Tiki-Taka Kolbuszowa. Specjalizuje się w biegach sprinterskich – na 100 i 200 metrów oraz w sztafecie 4x100 m. Jej talent był widoczny już we wczesnych latach kariery, kiedy to wykazała się wyjątkową szybkością i determinacją. W 2021 roku zdobyła brązowy medal w sztafecie 4x100 metrów na Mistrzostwach Europy U20 w Tallinnie, bijąc wraz z koleżankami rekord Polski U20 w tej konkurencji (czas 44,79). W tym samym roku zajęła czwarte miejsce podczas Mistrzostw Świata U20 w Nairobi, co stanowiło jej znaczące osiągnięcie na arenie międzynarodowej.

ścią liczy na powtórzenie medalowego wyniku w tym roku.

Oprócz Magdy, do Madrytu pojadą również największe gwiazdy polskiej lekkiej atletyki, takie jak Ewa Swoboda,

Anita Włodarczyk, Adrianna Laskowska, Piotr Lisek, Natalia Bukowiecka i Jakub Szymański.

kz



WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:

AWR KORSO sp. z o.o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
mail: tamciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl
Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
redaktor naczelna wydawnictwa Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak
Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.





Doweipy

Do lekarza przychodzi otyły mężczyzna i pyta, co ma zrobić, aby schudnąć. - Przede wszystkim musi pan biegać, biegać i jeszcze raz biegać!... Hej! Proszę pana! Jeszcze nieee!

- Mówiłam ci tyle razy, żebyś nie przeskadzał mi w kuchni - mówi żona do męża. - Zamknąłeś książkę kucharską i teraz nie wiem, co przygotowałam na obiad.

Piękna blondynka siedzi przy barze i wykalaczką grzebie w stojącym przed nią drinku. Najwyraźniej próbuje nabić na nią oliwkę. Przyglądający się temu od kwadransa barman w końcu nie wytrzymał, wyrwał jej wykalaczkę i mówi: - Popatrz, jak to się robi. Trzeba przy-

śnać oliwkę do ścianki szklanki, nabić i gotowe - demonstrowała oliwkę tkwiącą na czubku wykalaczki. - Wielkie mi rze czy - odpowiada blondynka. - Tak ją zmęczyłam, że nie miała już siły przed tobą uciekać.

- Znowu przychodzisz do domu o trzeciej nad ranem - wrzeszczy żona na męża. - Bo ja prowadzę regularny tryb życia! - odpowiada mąż.

- No i jak ci smakuje? - pyta męża żona po pierwszym ugotowanym posiłku. - Całkiem nieźle, ale następnym razem nie zapomnij do soli dodać trochę zupy!

W domu towarowym, w dziale z odzie-

żą pewien facet zaczyna palić papierosa. Podchodzi do niego ekspedientka i oburzona mówi: - Proszę pana, tu palić nie wolno. - Jak to nie? Tu wyraźnie pisze "Palta".

- Oskarżony o godzinie trzeciej nad ranem dostał się do mieszkania sąsiada. Co oskarżony tam robił? - Byłem pijany i sądziłem, że to moje mieszkanie. - Ale dlaczego, kiedy nadeszła gospodyni, schronił się pan przed nią w kuchni? - Bo myślałem, że to moja żona.

Jak nazywa się odgłos, który słysząc, gdy matemu rakowi zabierze się za bawkę? - Wycieraczka.

Przychodzi blondynka do sklepu i przez pół godziny męczy się z otwarciem drzwi. Gdy już weszła, sklepowa mówi: - Co pani tak długo otwierała te drzwi, przecież jest napis "ciągnąć". Na to blondynka: - Tak, ale nie pisze, w którą stronę ciągnąć.

Kowalski i Nowak bardzo głośno mieszały herbatę. Wszyscy na nich patrzyli. Dostrega to Nowak i lekko speszony mówi do Kowalskiego: - Ty, Kowalski! Chyba nie w tę stronę mieszamy...

Pewnego dnia przyszedł do knajpy jakiś samobójca i zamówił zupę pomidorową. Dziwnym trafem w zupie była do rodna mucha. Wkurzony gość wyspał do zupy całą solniczkę soli, po czym zawołał kelnera, opieprzył go i zażądał nowej zupy. Kelner grzecznie przeprosił i po chwili przyniósł nową zupę. Facet zupę zjadł, a wtem z drugiego końca sali odezwał się głos: - Panie kelner! Kto tak przesolił tę zupę?!

- Jest pan w związku małżeńskim? - pyta policjant zatrzymanego na ulicy pijaka. - Tak. - Z kim? - Z kobietą! - Nie błażnijcie, to zrozumiałe. - Wcale nie - upiera się pijak - na przykład moja siostra pozostaje w związku z mężczyzną!

W upalny dzień 3- letniego Jasia o szklankę wody prosi ogrodnik pracujący w ich ogrodzie. Po chwili Jasiu przynosi pół szklanki. Ogrodnik ze smakiem wypił i pyta:

- Jasiu, czemu nie dałeś mi całej szklanki?

- No bo, plosie pana, do klanu nie sięgam, a mój piesek miał w misce tylko pół szklanki!

- Zrobiłam mężowi taką awanturę za pijaństwo, że trzy dni ze mną nie rozmawiał. Ale wczoraj dzięki Bogu przemówił!

- Co powiedział?

- Spytał: Gdzie jest korkociąg?

Idzie zając przez las do knajpy i widzi swój rower pomalowany na różowo. Wchodzi do środka i mówi: - Kto pomalował mój rower na różowo? Wstaje niedźwiedź i mówi: - Ja. A zając z przerażenia mówi: - Skąd wzięłeś taki ładny kolor?

Żona w trakcie kuracji odchudzającej staje jak zwykle wieczorem na wadze i kolejny raz konstatuje, że dieta nie przynosi pożądaných rezultatów.

- Słuchaj, kochanie - zwraca się do męża z nadzieją w głosie. - Jaka żona by ci się bardziej podobała: szczupła i zrędlawa czy gruba i wesota?

Mąż odkładając gazetę:

- A ile byś musiała przytyć, żeby być wesotą?

Z Facebooka



Niesamowity dywan z żywych kwiatów na Boże Ciało w Gmołasie zrobił ogromne wrażenie na naszych Czytelnicach. Więcej jego zdjęć na korsokolbuszowskie.pl.

Czekam na dom



Hektor czeka na kochającego dom w schronisku w Kolbuszowej.

Dołącz do nas



Dołącz do naszej grupy na Facebooku.